

Egzemplarz bezpłatny

Celestynka



MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY

ISSN 1506-395X

Celestynów Dąbrówka Dyżin Jatne Głina Lasek Ostrowik Ostrów Podbiel Pogorzal Ponurzyca Regut Stara Wieś Tabor Zabieźki

MAJ

nr 5(258)/20



**KOCHAMY CIĘ
MAMO**



XII ŚWIĘTO PATRONA „ZOŠKA”

„Myśleliście o Nas, umierając
Pamiętamy o Was, żyjąc.”



W tym roku zupełnie inaczej, ale równie uroczycie, świętowaliśmy 12 rocznicę nadania naszej szkole imienia batalionu „Zośka”.

18 maja uczniowie na godzinach wychowawczych, realizowanych w systemie Teams, odśpiewali hymn szkoły, niektórzy zapoznali się z nimi, inni utrwaliли informacje dotyczące Patrona.

Braliśmy udział w grze edukacyjnej związanej z Patronem, oczywiście on line. Quiz o batalionie „Zośka” dawał nam możliwość zaprezentowania swojej wiedzy. Zapaliliśmy wirtualny znicz na szkolnym Facebooku. Ogłosiliśmy wyniki konkursu plastycznego o nazwie Podziękowanie dla Batalionu „Zośka”. Prace uczniów można podziwiać na zewnątrz szkoły. Przygotowaliśmy wystawę realną, plenerową. Szkolny Samorząd Uczniowski przeprowadził konkurs „Stylizacja – lata 40-e”.

Kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym Akcję Celestynów złożyła w imieniu społeczności naszej szkoły pani dyrektor Anna Kędziorek i wójt, pan Witold Kwiatkowski.

W kościele parafialnym została odprawiona msza święta w intencji uczniów i pracowników szkoły oraz za wszystkich zmarłych żołnierzy batalionu „Zośka” - transmitowana on line przez telewizję lokalną. Przekazaliśmy też karty pamiątkowe Przyjaciółom Szkoły oraz zaprzyjaźnionym instytucjom. Działo się dużo. **A. Jarzębska**



WYDAWCA I ADRES REDAKCJI: Urząd Gminy w Celestynowie, ul. Regucka 3, 05-430 Celestynów, tel. +48 22 789 70 86, +48 22 789 70 60 wew. 101, www.celestynow.pl;
REDAKCJA: Redaktor Naczelny - Andrzej Kamiński, celestynka@celestynow.pl

Kolegium: Anna Zakrzewska - a.zakrzewska@celestynow.pl,
Beata Przysowa - b.przysowa@celestynow.pl,
Małgorzata Jabłońska - m.jablonska@celestynow.pl

NA OKŁADCE: Agnieszka Matosek ze swoimi dziećmi;

WSPÓŁPRACA: K. Bojanowska-Niewczas, A. Jastrzębska, L. Komorowska, A. Olszewska, L. Rutkowska, A. Wojtaś, P. Felczyk, M. Kwiecień, E. Wrzosek, M. Radziszewska

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów i tytułów. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja nie odpowiada też za treść zamieszczanych ogłoszeń.

OPRACOWANIE GRAFICZNE, SKŁAD, PRZYGOTOWANIE DO DRUKU:

Maciej Wakuliński, wakmac@o2.pl

ADIUSTACJA: Zbigniew D. Skoczek; **DRUK:** Drukarnia SZMYDT;

NAKLAD: 2000 egzemplarzy;

NUMER ZAMKNIĘTO I ODDANO DO DRUKU: 8 czerwca 2020 r.

Celestynka



Życzenia dla Samorządowców



Corocznie 27 maja w całej Polsce obchodzony jest Dzień Samorządu Terytorialnego. Tworzą go ludzie – Radni, Sołtysi i Pracownicy Urzędów, którzy z pasją i zaangażowaniem sprawują funkcje w Samorządzie.

Wszystkim tym ludziom, jak i tym, którzy w ubiegłych latach byli zaangażowani w tworzenie tych struktur – życzymy, aby Wasza praca na rzecz dobra publicznego jeszcze przez wiele lat była źródłem satysfakcji. Dzięki swojemu zaangażowaniu i codziennej pracy na rzecz lokalnych wspólnot, każdego dnia przyczyniacie się do pozytywnych zmian i stałej poprawy warunków życia mieszkańców Naszej małej Ojczyzny.

Służba pełna kreatywnych pomysłów oraz działania na rzecz mieszkańców wspiera rozwój Gminy Celestynów. Życzymy z całego serca aby Wasze działania były zauważane i doceniane, by lokalne społeczności wspierały wasze inicjatywy i chętnie angażowały się we wspólne budowanie lepszego jutra. Życzymy również powodzenia w samorealizacji Waszych marzeń i satysfakcji w życiu prywatnym i zawodowym.

Przewodniczący Rady Gminy
Romuald Ziętała



Wójt Gminy Celestynów
Witold Kwiatkowski



Droga Mamo!

Dziękuję za każdy spędzony wspólnie z Tobą dzień, za pokazywanie mi świata, za uczenie bycia odważnym, wolnym i otwartym na innych.

Kocham Cię za wszystko i na zawsze!

Życzenia z okazji Dnia Dziecka

*Miej słodkie sny i marzenia,
niech one ci się spełniają,
a Twoje najskrytsze dążenia
niech realnymi się stają!*



Przewodniczący Rady
Romuald Ziętała

Wójt Gminy Celestynów
Witold Kwiatkowski

Podziękowanie za maseczki



całą akcją. – Do tej pory panie uszyły ponad tysiąc masek z materiału zakupionego przez urząd gminy i rozdane przez GOPS starszym mieszkańcom Gminy. Niebagatelny wkład w akcję dały z siebie, po godzinach pracy, moje pracowniczki, które materiał pokroiły, by panie krawcowe mogły tylko szyć – stwierdziła dyrektor GOKiS Hanna Pawłowska, a wójt dziękując za wolontariat wręczył każdej z pań pamiątkowy dyplom.

Podziękował także, choć tymczasem zdalnie, mieszkańcom Zabiezek, Dyżyna, szkołom i przedszkolom za włączenie się do akcji szycia maseczek. Obiecał, że dyplomy wręczy osobiście wszystkim, ale w późniejszym terminie, gdy pandemia nieco złagodnieje.

Oto nazwiska wolontariuszek: Danuta Pietrańska, Alicja Kąkol, Monika Kiliszek, Katarzyna Czarna-Końcon, Aneta Kobus, Agnieszka Ciborek, Wioletta Jopek, Dorota Nowak, Emilia Sędek (instruktor), Marta Wawer, Jolanta Rosłaniec. **I pracownicy GOKiS:** Hanna Pawłowska, Katarzyna Wilczek, Joanna Mokrzycka, Teresa Kuk, Paulina Michalska, Ewa Wilczek, Agata Olszewska.

AnKa

CZEŚĆ TATO

Zjawiał się w ten zwykły, okrągły, zabiegany dzień. Spędzaliśmy go różnie. Pamiętam, że 22 października 1978 roku, od wczesnych godzin rannych przebywałem na obiektach sportowych Akademii Wychowania Fizycznego, gdzie jako działacz Akademickiego Związku Sportowego organizowałem XV Varszawę, czyli zawody sportowe studentów lat pierwszych i rektorów warszawskich uczelni. Ot, taka zabawa w sport, ale mająca na celu „wylapanie” talentów do zasilenia szeregów zawodniczych AZS.

Na stadionie toczyły się kolejne konkurencje, a dziennikarz redakcji sportowej Polskiego Radia Darek Szpakowski, jako spiker ogłaszał wyniki, komentował i zabawiał licznie zgromadzoną na trybunach publiczność. W pewnej chwili podbiegł do mnie kolega informując, że będzie transmisja w TV z wyboru polskiego kardynała na papieża. Potwierdziłem tę szokującą w tamtych czasach wiadomość i oznajmiłem ją ówczesnemu prezesowi warszawskiego AZS, zastępcy prokuratora generalnego Jerzemu Jamce. Niestety nie zezwolił wiadomości ogłosić Darkowi przez megafony. Cóż, impreza toczyła się, a gospodarz obiektu, rektor AWF zaprosił jego magnificencję z innych uczelni, i sekretarza komitetu warszawskiego PZPR, Józefa Kempę i nas azetesiaaków do gabinetu, by w telewizorze obejrzeć dziennik i polskiego księdza, który stanął na czele Kościoła. Nie zapomnę tej chwili i słów papieża: Przybywam z dalekiego kraju. Coś pękło we mnie. W oczach zakręciły się łzy. Szacowni notabie partyni spoglądali na mnie z pobożaniem i pokpiwali, że jestem miękki.

Kiedy teraz myślę o tej chwili wiem, że papież w ten właśnie okrągły dzień stał się moim Ojcem. Tym bardziej, że mój biologiczny osierocił mnie za sprawą radomskich ubeków, gdy miałem trzy lata. Wychowywała mnie babcia, mama i ciocia. One wpoily, wręcz wlały w moją duszę religijność, choć do październikowego dnia traktowałem ją jako obyczaj, rodzinną polską tradycję i trochę jako nakaz nawiedzania kościoła. Jednak od chwili, gdy włodarze życia uczelnianego i politycznego Warszawy kpili i żartowali sobie z moich łez radości, coś pękło, bo nagle wyrosłałem, a kapłan „z dalekiego kraju”, mojego kraju stał się wzorem ojca, którego nie miałem i wzorem człowieka rozdającego dobroć. Stał się też kapłanem, który pokazał mi drogę do Boga. Kroczyłem po niej z nim, ale teraz będę musiał iść już sam, choć pocieszam się, że z jego orędziem i błogosławieństwem. Cześć Tato. Sądzę, że Twoje ciepłe słowa trafiają teraz, tak jak kiedyś do mnie, do tych co wcześniej odeszli. Czekaj na mnie w tym dalekim kraju. Bożym Kraju.

Andrzej Kamiński

Gmina Celestynów pozyskała grant w wysokości blisko 70 000, 00 zł na zakup sprzętu komputerowego dla uczniów i nauczycieli.

Otrzymałe dofinansowanie pozwoliło na zakup 30 sztuk wysokiej jakości zestawów komputerowych z oprzyrządowaniem i oprogramowaniem przeznaczonych do nauki zdalnej. W dniu 22 maja 2020 roku Wójt Gminy Celestynów Witold Kwiatkowski przekazał komputery do wszystkich szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest Gmina Celestynów tj. do: Publicznej Szkoły Podstawowej im. Batalionu „Zośka” w Celestynowie, Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w Starej Wsi, Szkoły Podstawowej im. Mikołaja Kopernika w Ostrowie i Szkoły Podstawowej w Regucie. Dyrektorzy poszczególnych jednostek oświatowych rozdysponowali sprzęt wśród uczniów i nauczycieli. Po zakończonym stanie epidemii i nauki zdalnej sprzęt wróci do szkół i będzie stanowił wyposażenie pracowni, w których uczniowie doskonalą swoje umiejętności w zakresie informatyki.

Projekt jest odpowiedzią na obecną sytuację w edukacji związanej z wprowadzeniem na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii, spowodowaną zakażeniami koronawirusem. Zamknięcie placówek oświatowych na wiele tygodni wymusiło nowe standardy prowadzenia zajęć edukacyjnych w trybie nauczania zdalnego z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość. Zaistniała sytuacja jest nowością dla wszystkich uczestników szkoły: uczniów, nauczycieli, rodziców a także samorządu. Dziś już wiemy, że konieczność prowadzenia zajęć nauczania zdalnego pozostaje stałym elementem w szkołach.

Działanie finansowane jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020, Osi Priorytetowej nr I „Powszechny dostęp do szybkiego Internetu” działania 1.1 „Wylimitowanie

Projekt „Zdalna Szkoła”



terytorialnych różnic w możliwości dostępu do szerokopasmowego internetu o wysokich przepustowościach” dotycząca realizacji projektu grantowego pn.: Zdalna Szkoła – wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego”.

Wszyscy dokładamy starań, aby proces nauki na odległość przebiegał sprawnie z jak największą korzyścią dla uczniów. Wychodząc na przeciw potrzebom Gmina Celestynów złożyła kolejny wniosek na zakup komputerów w projekcie „Zdalna Szkoła+”. **E. Wrzosek**



Fundusze Europejskie
Polska Wschodnia



Rzeczpospolita
Polska



CENTRUM PROJEKTÓW
POLSKA CYFROWA

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Zakup sfinansowany w ramach realizacji projektu pn. „Zdalna Szkoła - wsparcie Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej w systemie kształcenia zdalnego” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014 - 2020

TRWAJĄ PRACE PRZY KANALIZACJI

Trwają roboty budowlane polegające na budowie sieci kanalizacji sanitarnej, a także przyłączy kanalizacyjnych do nieruchomości w ul. Laskowskiej oraz ul. Osieckiej w Celestynowie.

Podpisana już została umowa na budowę kanalizacji w Pogorzeli, Dąbrówce i Starej Wsi. W chwili obecnej opracowywana jest dokumentacja projektowa.

Jednocześnie trwają przygotowania, po rozstrzygnięciu przetargu, do podpisania umowy z wykonawcami na budowę kanalizacji w Glinie oraz w Celestynowie w ul. Radzińskiej, ul. Krótkiej, ul. Różanej i ul. Podleśnej. Trwają również przygotowania do ogłoszenia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na budowę kanalizacji na Osiedlu Wojskowym w Celestynowie oraz Lasku.



Bydowa kanalizacji na ul. Laskowskiej w Celestynowie **Red.**



ROK WOLONTARIATU

Celestynka

maj nr 5 (258)/20 www.celestynow.pl

Umowa na budowę kanalizacji podpisana

List do Mieszkańców Dąbrówki i Starej Wsi



Witold Kwiatkowski Wójt Gminy Celestynów i Kazimierz Czapka Prezes firmy SANTEX - podpisanie umowy 15 maja 2020 r.

Wnawizaniu do listu z lipca 2018 r. skierowanego do Mieszkańców, w którym informowałem Państwa o pozyskaniu funduszy z Unii Europejskiej w rekordowej wysokości 22 mln zł na poprawę gospodarki wodno – ściekowej na terenie Gminy Celestynów, tym razem z wielką przyjemnością i satysfakcją pragnę poinformować Państwa, że w dniu 15 maja 2020r. została podpisana umowa z firmą SANTEX Kazimierz Czapka z Sędziszowa Małopolskiego na budowę kanalizacji sanitarnej w Dąbrówce i Starej Wsi, w formule zaprojektuj i wybuduj. A zatem rozpoczynamy realizację jednej z największych części tej ogromnej inwestycji. Wybudujemy 17 kilometrów sieci kanalizacji za kwotę

ponad 19 mln zł. Zadanie zostało podzielone na dwa etapy. W pierwszej kolejności wykonawca opracuje niezbędne projekty oraz uzyska konieczne zgody i pozwolenia co może potrwać około roku, w drugim etapie będą prowadzone roboty budowlane w terenie. Za zakończenie zadania planowane jest w 2022 roku.

Inwestycja w znaczącym stopniu poprawi jakość i komfort życia mieszkańców oraz korzystnie wpłynie na środowisko, w którym na co dzień żyjemy.

W tym miejscu chciałbym serdecznie podziękować radnym Panu Leszkowi Gąsiorowskiemu oraz Panu Wiktorowi Piaseckiemu, sołtysom, pracownikom Urzędu Gminy i Zakładu Gospodarki Komunalnej, któ-

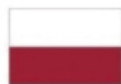
rzy swoją pracą, determinacją i zaangażowaniem doprowadzili do naszego gminnego, historycznego sukcesu, który pozwoli na dokończenie budowy kanalizacji sanitarnej na terenie Gminy Celestynów.

Dziękuję Wam drodzy Mieszkańcy za wieloletnią cierpliwość, wyrozumiałość i zaufanie w oczekiwaniu na zrealizowanie tej priorytetowej dla Gminy inwestycji. Przed nami 3 letni okres bardzo wyťažonej pracy, dlatego też już teraz bardzo Państwa proszę o wsparcie i pomoc, spokój i cierpliwość w trakcie budowy kanalizacji sanitarnej w waszej miejscowości.

Wójt Gminy Celestynów
Witold Kwiatkowski



Fundusze Europejskie
Infrastruktura i Środowisko



Rzeczpospolita
Polska

Unia Europejska
Fundusz Spójności



Gmina Celestynów realizuje Projekt pn. „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej na terenie Gminy Karczew i Gminy Celestynów – etap II” w ramach działania 2.3 „Gospodarka wodno-ściekowa w aglomeracjach”, oś priorytetowa II „Ochrona środowiska, w tym adaptacja do zmian klimatu” z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Całkowita wartość projektu wynosi ok. 42 mln zł, zakłada budowę kanalizacji sanitarnej na terenie sześciu miejscowości: Celestynów (zlewnia Radzińska, zlewnia Witosa, ul. Wojska Polskiego, ulice: Laskowska, Różana, Krótka, Podgórna, Radzińska), Dąbrówka i Stara Wieś, Lasek, Głina i Pogorzal. W sumie zostanie wykonana kanalizacja o długości blisko 40 km, mogąca obsłużyć ponad 3000 mieszkańców. Realizacja przedsięwzięcia została zaplanowana na lata 2018 –2022.



30 lat samorządu Gminy



Pierwsze demokratyczne wybory do samorządu Gminy Celestynów odbyły się w roku 1990



Wójt Witold Kwiatkowski i radni gminy kadencji 2018-2023

Mieszkańcy wówczas wybrali 20 radnych, a na pierwszej sesji, która odbyła się w Technikum Elektryczno-Mechanicznym przy ul. Świerczewskiego (dzisiaj Św. Kazimierza), wybrano przewodniczącego rady Sylwestra Grzywacza i członków komisji. Na drugiej sesji 6 czerwca 1990 roku radni wybrali wójta większością głosów.

Sala była pełna mieszkańców, którzy z wielkim zainteresowaniem śledzili przebieg sesji, tak innej niż wszystkie w latach minionych. Przewodniczący poprosił o zgłaszanie kandydatów. Zgłoszono czterech. Komisja

skrutacyjna rozdała kartki, na których znalazły się cztery nazwiska kandydatów: Jan Szczepański – kierowca tira, Broda (nie pamiętam imienia) - emeryt, Tomasz Atłowski – leśniczy w Nadleśnictwie Celestynów i Leszek Piasecki – były naczelnik gminy. Podczas przerwy, w której nikt nie skorzystał, komisja policzyła głosy. Wyszło, że były naczelnik Leszek Piasecki i leśnik Tomasz Atłowski, osoba prawie wszystkim obca, dostali po osiem głosów, a Broda 4, natomiast Jan Szczepański 1 głos, bo swój. Leśnik wstał i zaproponował, że odda swoje głosy na byłego naczelnika. Z taką ofiarnością nie zgodziła się sala, a tym bardziej Leszek Piasecki. Przewodniczący zarządził nowe głosowanie. Jednym głosem wygrał leśnik Tomasz At-

łowski. Przy byłym naczelniku twardo było dalej 8 głosów, a Broda stracił jednego zwolennika.

Tomasz Atłowski był wójtem cztery kadencje, po nim dwie kadencje gminą zarządzał Stefan Traczyk i 6 lat do teraz wójtem jest Witold Kwiatkowski. **AnKa**

Radni kadencji 1990-1994: Józef Celiński, Małgorzata Galecka, Wiesław Garliński, Sylwester Grzywacz, Franciszek Janacz, Henryk Kąkol, Maksymilian Kloch, Andrzej Koc, Franciszek Kościanek, Ryszard Krzemiński, Wiktor Mordecki, Zofia Pelda, Stanisława Skolimowska, Bogdan Strzeżysz, Jan Kazimierz Szczepański, Kazimierz Syga, Eugeniusz Tudek, Stanisław Wicik, Witold Woźniak, Ewa Wójcik.

DĄB WOLNOŚCI

Radni Gminy Celestynów na sesji 4 czerwca przyjęli stanowisko upamiętniające 30-lecie Samorządu. Odnieśli się w nim do dobrodziejstwa ustawy Sejmu RP z 8 marca 1990 roku, która dała autonomię gminom i możliwość samo stanowienia.

Dzięki tej ustawie gminy, w tym Gmina Celestynów, zaczęły się ekspansywnie rozwijać i trwa to do dnia dzisiejszego i należy mieć nadzieję, że ten dynamiczny rozwój trwać będzie dalej.

Dla upamiętnienia tej ważnej rocznicy Rada postanowiła zasadzić Dąb Wolności na placu przed halą spor-



tową, obok Dębu Niepodległości, który został posadzony w 2018 roku dla uczczenia 100-lecia niepodległości Polski. Wójt Gminy Witold Kwiatkowski życzył wszystkim samorządowcom, pracownikom i mieszkańcom gminy satysfakcji z pracy na rzecz gminy,

a mieszkańcom zadowolenia z życia na tym obszarze Polski. Odczytał też list gratulacyjny od wojewody mazowieckiego Konstantego Radziwiłła i list z podziękowaniami od Przewodniczącego Związku Gmin Wiejskich Krzysztofa Iwaniuka.

Z SESJI RADY

Sesja Rady Gminy, która odbyła się 4 czerwca miała charakter wyjątkowy, bo upamiętniała XXX-lecie samorządu terytorialnego. Rada jednogłośnie przyjęła stanowisko Wójta i Rady Gminy Celestynów upamiętniające ten szczególny czas dla polskiej samorządności i demokracji. Ponadto wójt Witold Kwiatkowski, przewodniczący Romuald Ziętała i radni na skwerku przed halą posadzili „Dąb Wolności”, by przypominać tę rocznicę. Radni przyjęli wiele ważnych dla mieszkańców gminy uchwał. m.in.:



- Dokonano zmian w budżecie polegających na zwiększeniu dofinansowania o 80 tys. zł na zakup średniego samochodu gaśniczego dla OSP Dąbrówka, co łącznie dało kwotę 300 tys. zł. Wójt na ręce prezesa OSP Dąbrówka Tomasza Popiela wręczył poświadczenie dofinansowania, by jednostka mogła zwrócić się o dofinansowanie w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Go Spodarki Wodnej.

- Radni wyrazili zgodę, by Gmina zaciągnęła długoterminową pożyczkę w kwocie 240 tys. zł w WFOŚiGW na budowę kolejnych przydomowych oczyszczalni ścieków.

- Przyjęto Plan Gospodarki Niskoemisyjnej dla Gminy na lata 2019-2023,

- Uchwalono Statut Gospodarki Komunalnej w Celestynowie,

- Ponadto przyjęto nowy regulamin utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Celestynów, ustalono stawki opłaty za odbiór odpadów, wprowadzono obniżkę opłaty dla właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi kompostujących bioodpady (kompostowniki),



- Podczas sesji została odczytana przez Z-cę Dyrektora SP im Batalionu „Zośka” Katarzynę Grzelczak oraz pedagoga szkolnego Joannę Drozd list opisujący

sytuację chorego Gabryśia Kuśnierczaka. Chłopiec potrzebuje natychmiastowej pomocy i wsparcia finansowego na operację przeszczepu wątroby, o którym pisaliśmy <https://www.facebook.com/UrządGminyCelestynów>

OD LIPCA – SPORE ZMIANY W ŚMIECIACH



Szanowni Mieszkańcy,

W związku z nowelizacją ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, **od 01 lipca 2020 r.** na terenie Gminy Celestynów zostaną wprowadzone następujące zmiany:

- wszyscy właściciele nieruchomości zamieszkałych zobowiązani są do **SELEKTYWNEGO** zbierania odpadów komunalnych (brak możliwości zadeklarowania zmieszanych odpadów)
- zwiększa się częstotliwość odbioru odpadów:

W ZABUDOWIE JEDNORODZINNEJ

- selektywnie odpady komunalne tj. papier, szkło, metale i tworzywa sztuczne – **co 4 tygodnie**
- bioodpady odbierane będą:
 - w okresie od kwietnia do października – **co 2 tygodnie**
 - w pozostałych miesiącach – **co 4 tygodnie**
- zmieszane odpady komunalne:
 - w okresie od kwietnia do października – **co 2 tygodnie**
 - w pozostałych miesiącach – **co 4 tygodnie**

W ZABUDOWIE WIELORODZINNEJ

- selektywnie odpady komunalne tj. papier, szkło, metale i tworzywa sztuczne – **co 2 tygodnie**
- bioodpady odbierane będą:
 - w okresie od kwietnia do października – **raz na tydzień**
 - w pozostałych miesiącach – **co 2 tygodnie**
- zmieszane odpady komunalne:
 - w okresie od kwietnia do października – **raz na tydzień**
 - w pozostałych miesiącach – **co 2 tygodnie**

- ponadto Gmina Celestynów od 01 lipca 2020 r. wprowadza ulgę dla właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkami mieszkalnymi jednorodzinnymi kompostujących bioodpady stanowiące odpady komunalne w kompostowniku przydomowym. W przypadku zadeklarowania kompostowania odpadów należy dokonać zmiany deklaracji, która w najbliższym czasie będzie dostępna do pobrania w urzędzie gminy bądź na stronie internetowej. Kompostowanie odpadów przez mieszkańca jest jednoznaczne z brakiem wystawiania odpadów BIO przed posesję, a w przypadku ich wystawienia, firma realizująca umowę na odbiór odpadów, nie będzie ich odbierała.

Od 01 lipca 2020r. obowiązywać będą nowe stawki opłat za gospodarowanie odpadami ko-

munalnymi – tj. **27,50 zł** miesięcznie od osoby za odpady zbierane selektywnie.

Każdy mieszkaniec Gminy Celestynów, który złożył wcześniej deklarację za gospodarowanie odpadami komunalnymi otrzyma zawiadomienie o zmianie stawki. W przypadku zadeklarowania kompostowania odpadów w przydomowym kompostowniku mieszkaniec uzyska ulgę w wysokości **1,00 zł** miesięcznie od osoby więc zapłaci stawkę **26,50 zł** miesięcznie od osoby.

W przypadku stwierdzenia, że mieszkaniec nie wywiązuje się z obowiązku SELEKTYWNEGO zbierania odpadów, podmiot odbierający odpady powiadomi o tym fakcie Urząd Gminy, który nałoży na mieszkańca opłatę podwyższoną w wysokości **78,00 zł** miesięcznie od osoby!

Wszystkie zmiany zostały wprowadzone Uchwałami Rady Gminy na Sesji w dniu 04 czerwca 2020 r.

ZMIANIE ULEGA RÓWNIEŻ FIRMA odbierająca odpady komunalne od mieszkańców z przed posesji.

Po przeprowadzonym postępowaniu przetargowym usługę „Odbioru, transportu i zagospodarowania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie Gminy Celestynów” wykonywać będzie firma:

**PROGRES Maciej Borowiecki
ul. Krasickiego 44A,
05-070 Sulejówkę**

Natomiast usługę „Odbioru, transportu i zagospodarowania odpadów wielkogabarytowych oraz elektroodpadów z przed posesji od właścicieli nieruchomości zamieszkałych na terenie Gminy Celestynów, jako dodatkowe odbiory „u źródła” wykonywać będzie firma:

**PreZero Service Centrum Sp. z o.o.
ul. Łąkoszyńska 127
99-300 Kutno**

Harmonogramy wywozu odpadów na II półrocze 2020 r. zostaną do Państwa dostarczone przez Wykonawców oraz zamieszczone na stronie internetowej urzędu gminy.

W związku z powyższym, na początku świadczenia usług przez nową firmę mogą występować pewne utrudnienia i niedogodności. Dołożymy wszelkich starań aby zminimalizować utrudnienia, a z Państwa strony liczymy na zrozumienie.

ŚWIETLICE WIEJSKIE POD ZARZĄD GOKIS

Nowym administratorem świetlic zostanie od 1 lipca 2020 r. Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Celestynowie, który w ramach realizacji swojej statutowej działalności polegającej na prowadzeniu przedsięwzięć w zakresie upowszechniania kultury, sztuki i rekreacji realizuje działania zmierzające do rozpoznania, pobudzania i zaspokajania potrzeb kulturalnych i sportowych mieszkańców gminy.

Działanie powyższe ma na celu przede wszystkim nie tylko dostosowanie zasad administrowania świetlicami do obowiązujących norm prawnych i usprawnienie sposobu zarządzania obiektami świetlic wiejskich ale głównie zwiększenie możliwości wykorzystania obiektów i ich dostępności dla mieszkańców poszczególnych wsi. Przyjęte rozwiązania mają na celu zwiększenie aktywności i dostępności dotychczas nie w pełni wykorzystanych obiektów. Znaczne poszerzenie oferty skierowanej do dzieci, młodzieży i osób starszych w zakresie kultury, sportu i rekreacji. Nowe



rozwiązanie zakłada, iż nowy administrator obiektów nie tylko sprawnie zadba o stan i pełne wykorzystanie tych obiektów ale również zapewni w ramach funkcjonowania tych obiektów animatorów kultury i sportu, którzy staną się organizatorami przedsięwzięć realizowanych w toku ich działalności. Zarówno władze Gminy jak i GOKiS liczą na dalsze duże

zaangażowanie Sołtysów i Rad Sołeckich w działania zmierzające do jak najlepszego wykorzystania obiektów dla dobra mieszkańców gminy i sołectwa. Władze Gminy i GOKiS liczą na pomysły, inicjatywy oddolne, a zwłaszcza na osoby, które nadal z olbrzymim zaangażowaniem w uzgodnieniu z GOKiS sprawować będą opiekę nad obiektami świetlic wiejskich. **Red.**

Laureaci konkursu matematycznego MKO

W bieżącym roku szkolnym przygotowani w ramach zajęć koła matematycznego uczniowie klas VI-VIII wystartowali w kolejnej odsłonie konkursu organizowanego corocznie przez Mazowieckie Kuratorium Oświaty. To bardzo wymagający pod względem wiedzy matematycznej trzyetapowy konkurs. Stopień trudności zadań wykracza znacznie poza podstawę programową i weryfikuje umiejętności uczniów na każdym etapie.

Etap szkolny odbył się 28. października w ubiegłym roku i po sprawdzeniu prac do etapu rejonowego ze Szkoły Podstawowej im. Batalionu Zośka w Celestynowie dostało się troje uczniów: Zuzanna Sybilska z kl. VIb, Igor Rosiński oraz Dawid Galas z klasy VIIIb. Z mazowieckich szkół podstawowych awansowało nieco ponad 600 uczniów. Etap rejonowy miał miejsce w Warszawie 5 grudnia ur. Wyższy stopień trudności spowodował ostrą selekcję - w efekcie czego do etapu wojewódzkiego dostało się 174 uczniów z Mazowsza w tym dwóch naszych: Dawid Galas i Igor Rosiński z kl. VIIIb. Etap wojewódzki odbył się w Warszawie w dniu 25. lutego tego roku a więc tuż po zakończonych feriach zimowych. O stopniu trudności tego etapu niech świadczy fakt, iż tylko jeden uczeń zdobył maksymalną ilość 20 pkt. Igor Rosiński uzyskał 19 pkt, a Dawid Galas 16 pkt. Tytuł laureata przysługiwał od 16 punktów czyli próg 80%. To pierwsze tytuły laureata konkursu MKO dla uczniów naszej szkoły od czasu likwidacji gimnazjów i dotyczy to wszystkich przedmiotów konkursowych! Z dostępnej na stronie kuratorskiej informacji wiemy że laureatami zostało 51 uczniów, zaś finalistami 123 uczniów.



malną ilość 20 pkt. Igor Rosiński uzyskał 19 pkt, a Dawid Galas 16 pkt. Tytuł laureata przysługiwał od 16 punktów czyli próg 80%. To pierwsze tytuły laureata konkursu MKO dla uczniów naszej szkoły od czasu likwidacji gimnazjów i dotyczy to wszystkich przedmiotów konkursowych! Z dostępnej na stronie kuratorskiej informacji wiemy że laureatami zostało 51 uczniów, zaś finalistami 123 uczniów.

Tak więc w czołowej 50-ce młodych matematyków szkół podstawowych Mazowsza jest dwóch uczniów ze Szkoły Podstawowej w Celestynowie. Nie trzeba dodawać, że nasi uczniowie pracowali na ten sukces przez wiele lat. Prowadzą ich od końca III klasy. Po drodze odnosili sukcesy w niezwykle prestiżowym konkursie o międzynarodowym zasięgu: "Kangur Matematyczny". Igor Rosiński został dwukrotnym laureatem w kategorii "Beniamin" jako uczeń klasy V oraz klasy VI zaś Dawid zdobywał tytuły "bardzo dobry". W tym roku także obaj wzięli udział w powiatowym konkursie matematycznym organizowanym przez LO im. J. Słowackiego w Otwocku pod patronatem Starostwa - „Przygoda z Matematyką”. Obaj zostali laureatami: Dawid I miejsca, Igor II miejsca. Przed niespełną 4 laty w artykule „Celestynki” z października 2016 pt: „Uskrzydla orłęta” redaktor Andrzej Kamiński zamieścił nasze wspólne zdjęcie, na którym obaj uczniowie - piątklasiści sięgają mi do ramion. Dziś jak widać to już orły, które mnie przerosły. Cóż, uskrzydlenie zakończyło się wielkim odlotem.

Ireneusz Rusinowski

Wójt Gminy Celestynów Witold Kwiatkowski gratuluje laureatom i ich nauczycielowi sukcesu i życzy dalszych, coraz większych osiągnięć.

Wsparcie dla Gabryśia Kuśnierczaka

Zachęcamy do wsparcia syna jednej z nauczycielek ze Szkoły Podstawowej im. Batalionu „Zośka” w Celestynowie. U dziecka została zdiagnozowana atrezja dróg żółciowych. Życie 8-miesięcznego chłopca może uratować jedynie przeszczep. Kwota potrzebna do zebrania to 115 tys euro...

Chłopcu można pomóc dokonując wpłaty na konto Stowarzyszenia LIVER 94 1750 0012 0000 0000 2068 7444 koniecznie z dopiskiem „Darowizna na rzecz Kuśnierczaka Gabryśia”, lub udzielając wsparcia finansowego na stronie Fundacji Siepomaga, link do zbiórki pieniędzy: <https://www.siepomaga.pl/dlagabrysia> a także biorąc udział w aukcji dla Gabryśia - zbiórka na przeszczep wątroby i dalsze leczenie.

Na aukcje, którą koordynuje zespół przyjaciół wraz z mamą Gabryśia, Gmina Celestynów ofiarowała wiele różnych rzeczy: piłkę, koszulkę reprezentacji wicemistrza Polski w Futsalu Bór Regut i inne (link do aukcji: https://www.facebook.com/groups/241757666924286/?ref=br_rs). Link do stowarzyszenia, pod opieką którego pozostaje Gabryś: <https://www.liver.pl/kusnierczak-gabriel/>. Trwa walka z czasem. Razem zawalczmy o życie chłopca.

94 1750 0012 0000 0000 2068 7444
Tytułem: Darowizna na rzecz Gabryśia Kuśnierczaka

GABRYŚ
13 GRUDNIA
2019 ROKU
PRZESZEDŁ
OPERACJĘ
METODĄ KASAI.
OCZEKUJE NA
TRANSPLANTACJĘ
WĄTROBY.

GABRYŚ
KUŚNIERCZAK

PODARUJ. 11% PODATKU
KRS 0000 124 837 • GABRYŚ KUŚNIERCZAK

Zajęcia plastyczne on-line

Podczas społecznej izolacji, wiele naszych działań musiało zmienić swoją formę - tak też się stało z zajęciami prowadzonymi w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Celestynowie. Dyrektor tej placówki - Hanna Pawłowska postanowiła uruchomić zajęcia w formie online.

Mimo, że zaskakująca nas rzeczywistość sprawia, że realizacja zajęć musi odbywać się w inny sposób, nie znaczy to, że nasi uczestnicy zajęć są pozbawieni inspiracji do ciekawych działań plastycznych czy sportowych. Sale GOKiS zostały zastąpione domowymi warsztatami.

Zajęcia sztuk pięknych i warsztaty malarskie prowadzone przez Monikę Grajdę-Widulińską dostępne są cały czas na stronie GOKiS. Tam zamieszczony jest opis krok po kroku proponowanego działania, galeria zdjęć z różnych etapów pracy oraz autorskie filmy instruktażowe. Zajęcia prowadzone w tej formie mają kilka zalet - największą z nich jest ogólna dostępność,



gdź każda osoba wchodząca na stronę może z nich skorzystać, a dodatkowo wielokrotnie można obejrzeć filmy, by dokładnie przyjrzeć się w jaki sposób zrealizować zadania. Zagadnienia poruszane przez panią Monikę dotyczą rysunku, malarstwa, grafiki i innych działań plastycznych. Instruktorka tłumaczy w jaki sposób wykonać rysunek w perspektywie, w jaki sposób używać farb akwarelowych, jak je mieszać, w jaki sposób nakładać je na karton. Ważne są również sposoby na to, by zapobiec rozlewaniu się farby. Możemy również obserwować w jaki sposób powstają prace malowane farbami akrylowymi. Dzięki kilku radom, każdy jest w stanie zrobić piękny obraz czy rysunek. Zajęcia te zachęcają do własnej twórczości, inspirować do obserwacji natury oraz kreatywnych eksperymentów. Dzięki nim, każdy z nas ma możliwość obserwacji jak wyglądają stacjonarne zajęcia prowadzone przez GOKiS i być może zachęcać one kolejne osoby do zapisania się na nie lub chociażby do twórczego działania w domu.

Red.

W NASZEJ GMINIE WIELE SIĘ DZIEJE



Z Urszulą Sabałą, radną z Celestynowa, rozmawia Andrzej Kamiński

Andrzej Kamiński: – *Większość mieszkańców gminy zna Panią głównie z tego, że przez wiele lat kierowała Pani Bankiem PKO BP w Otwocku. Może pani powiedzieć nam o sobie coś więcej?*

Urszula Sabała: - Przedstawiając siebie, chciałabym przede wszystkim powiedzieć o moich cechach, a nie skupiać się na typowym życiorysie. Jestem i zawsze byłam bardzo ambitna, dążyłam do realizacji stawianych sobie celów. Jeżeli podejmuję się jakiegokolwiek zadania to chcę wykonać je z najwyższą starannością. Nie lubię działać dla zasady, by pokazać, że cokolwiek robię, czy poprzez działania nie lansować swoją osobę.

Obok ambicji zawsze ważne dla mnie było i jest zapoznanie się z tematem, zgłębienie zagadnienia czy problemu, który mam do rozwiązania i na tej podstawie realnie ocenić możliwość realizacji. W wykonywaniu zadań czy pełnieniu funkcji, kiedyś i obecnie, towarzyszy mi rzetelność i uczciwość.

AK: - *Jak długo Pani mieszka w Celestynowie? Jak Pani tę miejscowość ocenia pod względem rozwoju infrastruktury w ostatnich latach i pod względem społecznym?*

US: - W Celestynowie mieszkam, można powiedzieć, od urodzenia. Rodzice sprowadzili się tu w 1957r., dlatego mogę powiedzieć że jestem celestynowianką. Na przestrzeni tylu lat, zmiany jakie zaszły w naszym otoczeniu są przeogromne i na pewno ostatnie lata znacznie przysłużyły się do poprawy rozwoju naszej gminy i poprawy jakości życia naszych mieszkańców.

Rada Gminy, a więc my, radni, jesteśmy przedstawicielami lokalnej społeczności i pełnimy rolę organu stanowiącego i kontrolnego. Natomiast w rzeczywistości to Wójt Gminy, jako gospodarz i pracownicy Urzędu Gminy poprzez swoją rzetelną pracę przyczyniają się do rozwoju naszej małej ojczyzny. Wszystko to co dzieje się wokół nas - inwestycje, budowy, rozbudowy, wspieranie organizacji kulturalnych i sportowo-rekreacyjnych to wynik współpracy wszystkich gminnych organów samorządowych, plus dobre stosunki z władzami powiatu i województwa. To dzięki temu nasza gmina w ostatnich latach rozkwita w oczach.

AK: - *Jest Pani radną po raz pierwszy, wcześniej, jak wspominałem na początku naszej rozmowy, kierowała otwockim oddziałem PKO BP. Co skłoniło Panią do chęci bycia radną?*

US: - Wszystko się zgadza, jestem radną po raz pierwszy i może ktoś zapytać dlaczego dopiero teraz. Ponoć nigdy nie jest za późno, każdy ma swój czas. Moja praca zawodowa na przestrzeni wielu lat wymagała ode mnie dużego zaangażowania i dyspozycji. Poza tym, cenię sobie realizację zadań na wysokim poziomie, bo tylko taka postawa zawodowa daje efekty i satysfakcję, których mnie osobiście nie brakło. Obecnie chciałabym swoją wiedzę i doświadczenie zawodowe, głównie finansowe i ekonomiczne, wykorzystać w pracy samorządowej i mieć wpływ na gospodarowanie środkami finansowymi gminy.

AK: - *Daje się Pani poznać jako aktywna radna, której zależy na dobru nie tylko mieszkańców Celestynowa, ale także mieszkańców innych miejscowości gminnych. To słuszne, ale czy jest coś, co najbardziej chciałaby Pani przeformować w radzie? Na przykład dla mieszkańców Celestynowa. Co według Pani należy zrobić, by mieszkańcy Celestynowa, ale też innych miejscowości spotykali się, integrowali. Mamy halę sportową, rozległy teren wokół niej. W Dyzinie mamy niewykorzystaną willę, są świetlice... Jak wyciągnąć ludzi z ich domów, oczywiście, gdy minie stan epidemii?*

US: - Poruszył Pan Redaktor ważki temat społeczny, a integracja społeczności lokalnej czy gminnej to proces trudny i skomplikowany. Ale gdybyśmy chcieli go rozwiązać, to istotnym elementem przy spełnieniu tego zadania jest infrastruktura. Wymienia Pan halę sportową, willę...OK! cieszymy się, że to mamy, ale myślę że jest to niewystarczające. Konieczny jest w naszej Gminie nowy budynek GOKiS-u, aby można było uruchomić różnorodne sekcje kulturalne i kółka zainteresowań.

Już teraz, będąc na emeryturze, zapisałam się na warsztaty malarskie - super sprawa - a zajęcia w niewielkiej salce w Ośrodku Zdrowia. Dlatego mówiąc o integracji musimy powiedzieć jasno - niezbędny jest nowy, obszerny i pojemny GOKiS. W innych gminach działania prospołecznościowe są bardzo rozwinięte - kółka teatralne, fotograficzne, taneczne, malarskie plenery - są to formy, które integrują ludzi. Niezależnie od tego bardzo cenię pracę pani Dyrektora GOKiS, Hanny Pawłowskiej. Dzieje się dużo, ale w nowych warunkach z pewnością można byłoby robić jeszcze więcej. Warto zauważyć że w naszej Gminie odnotowujemy sukcesy młodzieży w różnych dziedzinach sportowych, dzięki przede wszystkim ludziom pełnym pasji. Wspólnie poszukajmy takich osób w innych dziedzinach, którym by się chciało chcieć i aby „puste wille” ożyły i zaczęły skupiać mieszkańców.

AK: - *Jakie są plany Pani aktywności w Celestynowie i w radzie gminy? Czy jest coś, co chce Pani przekazać mieszkańcom i swoim wyborcom z Celestynowa?*

US: - W tym szczególnym czasie trudno mówić o jakiegokolwiek aktywności, poza tą konieczną z racji funkcji, wszyscy jesteśmy zawieszani w próżni, a także doświadczamy nas stres wywołany zagrożeniem epidemiologicznym i troską o naszych bliskich. Psychologowie zastanawiają się jak koronawirus nas odmieni, jacy będziemy, jak wyjdziemy z tego kryzysu, czy odzyskamy pewność siebie, dawną aktywność, spokój ducha. Czy uwolnimy się od lęku o najbliższą przyszłość? Chyba wiele naszych planów w życiu osobistym jak i społecznym trzeba będzie skorygować. Kto wie jak uszczuplą się finanse osobiste, a jak Gminy - z jakimi problemami staniemy twarzą w twarz.

AK: – *Dziękuję za rozmowę, życzę zdrowia oraz, mimo wszystko, pięknych marzeń do spełnienia i ambitnych planów do realizacji.*

Jestem dumny, że jestem sołtysem Lasku

Z Markiem Kupniewskim rozmawia Andrzej Kamiński

Andrzej Kamiński: - *Proszę się przedstawić, czyli kilka zdań o sobie: czym się Pan zajmuje zawodowo, jaki stan rodziny?*

Marek Kupniewski: - Mam 44 lata i urodziłem się w Otwocku. Jestem szczęśliwym małżonkiem i tatą dwóch córek: Julii i Kingi. Będąc mieszkańcem Otwocka, już w wieku szkolnym związałem się z Gminą Celestynów i Technikum Mechaniczno-Elektrycznym w Celestynowie gdzie w 1996 r. uzyskałem tytuł technika.

Kilka lat później podjąłem studia wyższe na Politechnice Warszawskiej, na Wydziale Elektrycznym. W 2001 r. uzyskałem tytuł inżyniera, a następnie w 2003 r. tytuł magistra.

Praca zawodowa to: 1997-2000 r. Instytut Elektrotechniki w Warszawie Wawrze – Zakład Małych Maszyn Elektrycznych – Od 2000 r. do dzisiaj to ZEWT S.A, który przekształcił się w PGE Dystrybucja S.A Odział Warszawa, obecnie pracuję na stanowisku mistra w Posterunku Energetycznym Otwock. Zawód wykonywany – Energetyk.

AK: - *Proszę o kilka słów o Lasku - ilu ma stałych mieszkańców, ilu sezonowych?*

MK: - Lasek liczy 102 mieszkańców stałych oraz kilkudziesięciu przyjaciół i gości sezonowych sołectwa. Dzięki walorom klimatycznym Lasek rozrasta się. Mieszkańcy cenią komfort i kameralność jaką daje otulina Mazowieckiego Parku Krajobrazowego.

Od 2009 r. moja rodzina stała się częścią sołectwa Lasek, gdzie żyjemy w przyjemnej sąsiedzkiej atmosferze. Obecnie, z uwagi na dzielenie działek, obserwuję wzrost nowych inwestycji w zakresie budownictwa jednorodzinnego.

Osoby, które zdecydowały się na budowę nowych domów, to osoby związane z Gminą Celestynów ale również inni, których urzekło sołectwo Lasek.

AK: - *Jest Pan sołtysem pierwszą kadencję. Co udało się Panu i Radzie sołectkiej zrobić dla mieszkańców?*

MK: - W latach 2010-2014 r. pełniłem funkcję członka Rady Sołectkiej Lasku, następnie w latach 2018-2019 r.



byłem przewodniczącym Rady Sołectkiej, by w 2019 r. dzięki życzliwości i sympatii mieszkańców został sołtysem Sołectwa Lasek. Obecnie przewodniczącym Rady Sołectkiej jest Stefan Mariusz Kowalski.

Dzięki wzorowej współpracy sołtys - rada udało się zorganizować w 2019 r. piknik rodzinny, spotkania integracyjne mieszkańców i wiele innych inicjatyw. Wiedza techniczna osób z Rady Sołectkiej i sołtysa pozwalają na realizację nawet najtrudniejszych zadań, co odzwierciedla np. plac zabaw. Podjęliśmy inicjatywy: remontów posiadanych na placu urządzeń oraz budowy drewni i garażu drewnianego, mających pełnić funkcję zaplecza, no i pamiątkowej strażnicy. Pandemia opóźnia działania. Ale, co się odwlecze, to nie uciecze, jak mówi przysłowie.

Ta działalność nie była by możliwa bez wsparcia mieszkańców i sympatyków sołectwa. Należy podkreślić dobrą współpracę z panem Wójtem Witoldem Kwiatkowskim i wszystkimi pracownikami Gminy. Pozytywne relacje mamy również z jednostkami samorządowymi np. Gospodarką Komunalną, Gminnym Ośrodkiem Kultury i Sportu, Ośrodkiem Zdrowia, Policją, Strażą Pożarną i właścicielami terenu przy palcu zabaw (dzierzawiony przez gminę) i Jeziórka należących do Wspólnoty Gruntowej w Lasku. Całokształt sprawia, iż Lasek to moje miejsce na ziemi.

AK: - *Jakie są plany na czas, gdy minie pandemia?*

MK: - W planach na 2020 r. są: piknik rodzinny, budowa wspomnianego garażu, prace porządkowe i inne na bieżąco realizowane dla mieszkańców. Jeśli pandemia i ograniczenia z nią związane będą trwały, część prac zostanie przesunięta czasowo lub zmie-

niona uchwałami Zebrania Wiejskiego. Czekamy również na pomoc zewnętrzną, w zakresie budowy garażu (wystąpiliśmy o dofinansowanie) i ewentualne dalsze zmiany w zakresie placu zabaw.

AK: - *Jak układa się współpraca z IWC Unipress? Są pomocni?*

MK: - Sąsiedztwo dużego obiektu jakim jest Instytut Wysokich Ciśnień Polskiej Akademii Nauk „Unipress”, może wydawać się problemem, ale nie w naszym przypadku. Obiekt jest praktycznie bezinwazyjny dla mieszkańców i środowiska. Sołectwo może liczyć na gościnę w salach konferencyjnych i uczestniczy w życiu kulturalnym Instytutu. Społeczność Lasku cieszy się życzliwością pani dyrektor prof. Izabelli Grzegory i naszego najbardziej znanego mieszkańca, pana prof. Sylwestra Porowskiego. Dziękujemy za nią!

AK: - *Czego oczekują mieszkańcy od Gminy? Jakie są najpilniejsze inwestycje?*

MK: - Nasze oczekiwania wobec Gminy skupiają się na poprawie komfortu życia i bezpieczeństwa mieszkańców. Pierwszym zagadnieniem jest projekt i budowa kanalizacji w sołectwie. Drugim - budowa chodnika, ścieżki rowerowej i modernizacja jezdni. Trzecim - dalsza pomoc przy placu zabaw w zakresie poprawy jego funkcjonowania. Czwartą sprawą jest wnioskowanie do Energetyki o uporządkowanie linii energetycznych 15 kV na terenie sołectwa. A piątym zagadnieniem jest dbanie o zrównoważony rozwój, by zachować niepowtarzalny klimat i kameralność sołectwa.

AK: - *Nie mam już pytań. Może Pan chce coś powiedzieć na koniec?*

MK: - Moja praca i zaangażowanie, to ukierunkowanie na szeroko pojęte szczęście mojej rodziny, wszystkich mieszkańców i sympatyków sołectwa. W Lasku każdy znajdzie coś dla siebie, osoby starsze - spokój i ciszę, osoby czynne zawodowo - wypoczynek i atrakcje a dzieci zabawę i kontakt z naturą. Jestem dumny że jestem Sołtysem i mogę służyć ludziom.

AK: - *Dziękuję za rozmowę!*

JESTEM DOBREJ MYŚLI

Z dyrektorem SP ZOZ w Celestynowie dr Lechem Krasieńko rozmawia Andrzej Kamiński

Andrzej Kamiński: - *Proszę opowiedzieć, jak w okresie pandemii funkcjonuje SP ZOZ?*

Lech Krasieńko: - W okresie stanu epidemii funkcjonowaliśmy ograniczając maksymalnie kontakt z pacjentami. W większości przypadków były to telewizyty, czyli kontakt z pacjentami za pośrednictwem telefonu. W razie konieczności osobistego zbadania, pacjenci przyjmowani byli z zachowaniem środków ochrony osobistej. Przychodnia była regularnie dezynfekowana. Materiał do do badań pobierany był tylko w pilnych przypadkach. Nieczynne były poradnie: okulistyczna, ginekologiczna, stomatologiczna, laryngologiczna i pracownia rehabilitacji. W uzasadnionych medycznie przypadkach wykonywaliśmy też wizyty domowe. Cały czas wykonywane są szczepienia profilaktyczne dzieci.

AK: - *Ilu i jakich lekarzy SP ZOZ zatrudnia, ilu stomatologów i specjalistów. Co ponadto oferuje?*

LK: - W ośrodku zdrowia pracuje 5 lekarzy w poradni POZ dla dorosłych, 4 pediatrów, 3 ginekologów, 2 okulistów, 1 laryngolog, 2 stomatologów, 3 radio-

logów i 1 ginekolog (usg). Poza poradniami specjalistycznymi jest u nas gabinet usg i pracownia rehabilitacji. Obecnie, w związku ze złagodzeniem ograniczeń epidemicznych, uruchamiamy poradnie: okulistyczną, ginekologiczną i pracownię rehabilitacyjną. Ta ostatnia aktualnie znajduje się w budynku szkoły podstawowej przy ul. Św. Kazimierza (dawne gimnazjum) ponieważ trwa remont starego ośrodka zdrowia, gdzie będzie się mieścił gabinet

AK: - *Czy dziennie dużo jest porad telefonicznych udzielanych przez pediatrów, a ile przez internistów?*

LK: - Dziennie udzielamy około 100 porad, głównie telefonicznych. Z tego około 25 dla dzieci. W uzasadnionych medycznie przypadkach odbywamy wizyty domowe.

AK: - *Co, Pana zdaniem sprawia, że zmniejszyła się liczba chorych dzieci i dorosłych*

LK: - Z naszego punktu widzenia liczba porad jest taka jak zwykle. Jedyne jeśli chodzi o porady dla dzieci, to jest ich mniej, być może dlatego, że są pod ciągłą opieką dorosłych.



AK: - *Co chciałby Pan przekazać mieszkańcom i pacjentom?*

LK: - Chciałbym przypomnieć mieszkańcom, że oprócz zakrywania twarzy i zachowywania odległości między osobami, bardzo ważne jest jak najczęstsze mycie rąk. Dosłownie przy każdej okazji. Poza tym, jeśli chodzi o przebieg epidemii, jestem dobrej myśli, mam nadzieję, że już niebawem zostanie całkowicie opanowana i większość ograniczeń zostanie zniesiona.

AK: - *Dziękuję za rozmowę.*



Stary ośrodek zdrowia jest aktualnie remontowany

Zdalne świętowanie

W obecnym roku przypada 45. rocznica istnienia Hufca ZHP Celestynów. Ze względu na brak możliwości celebrowania tej rocznicy osobiście, kadra instruktorska zdecydowała się na zdalne obchody Święta Hufca.

Hufiec ZHP Celestynów został założony w maju 1975 r., a zatem obchodzimy 45. rocznicę jego istnienia. Co roku organizujemy rajd, mający na celu świętowanie jubileuszów istnienia hufca oraz akcji pod Celestynowem. Obecna sytuacja jednak nie pozwala na spotkanie się w licznym harcerskim gronie, dlatego powstał zamysł I Zdalnego Rajdu Hufca ZHP Celestynów #akcja77 #stacja43 w Internecie.

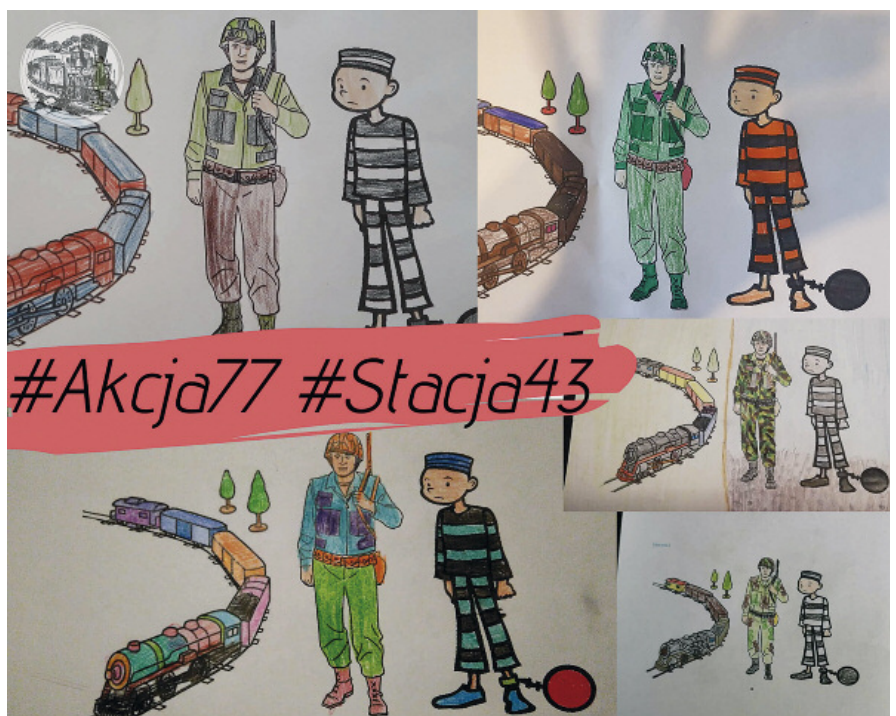
I Zdalny Rajd miał taką samą ideę jak wszystkie pozostałe, różnił się jednak od nich wykonaniem. Od 4 do 24 maja w każdy poniedziałek na kanale „HUFIEC CELESTYNÓW” na platformie YouTube zamieszczaliśmy pulę zadań dla każdej grupy wiekowej – zuchów, harcerzy, harcerzy starszych oraz wędrowników. Zastępy rajdowe miały tydzień na ich wykonanie i zdanie z nich raportu pocztą elektroniczną.

Każda „misja” niosła ze sobą cel i spełniała niektóre z wymagań na różne stopnie oraz sprawności, a także nawiązywała do akcji pod Celestynowem, dokształcając młodych ludzi na ten temat i wprowadzając odrobinę normalności do życia na kwarantannie. Tak oto najmłodszy wykonywali piosenki wojenne i makiety, nieco starsi pisali wiersze i przyrządzali potrawy z czasów Rudego, Zośki i Alka, a najstarsi prowadzili quiz wiedzy o akcji pod Celestynowem dla uczniów ze Szkoły Podstawowej im. Batalionu Zośka.

Informacje o rajdzie przekazywane były przez kilka kanałów mediów społecznościowych: platformę YouTube, portal zdjęciowy Instagram oraz w serwisie Facebook.

Harcerzem jest się zawsze, także w trudnych czasach pandemii, dlatego ZHP dalej działa i wspiera swoich wychowanków, utrzymując tradycje oraz wprowadzając nowe rozwiązania.

Małgorzata Kulka



WYZNANIA

STRAŻAKA SPEŁNIONEGO

Obowiązki Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Otwocku pełniłem od 27 października 2007 r. Z perspektywy czasu uważam, że było to bardzo ważne i ciekawe wyzwanie w moim życiu zawodowym.

W poprzednim miejscu służby (Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza Nr 13 Komendy Miejskiej PSP m.st. Warszawy), po 17 latach na stanowisku komendanta, miałem wszystko dobrze poukładane i cały mechanizm doskonale funkcjonował. Po przejściu do Otwocka na stanowisko komendanta powiatowego, okazało się, że muszę zmierzyć się z problemami i zadaniami znacznie wykraczającymi poza typową „strażacką robotę”.

W Otwocku zastałem piękny budynek strażnicy, ale pojazdy i sprzęt pożarniczy bardziej predysponowały do muzeum niż akcji ratowniczo-gaśniczych. Po kilku miesiącach intensywnej pracy całego zespołu udało się ten impas przełamać i w 2008 r. zakupiliśmy dwa pierwsze nowoczesne pojazdy.

Dalej było już „z górki” i w roku 2010, realizując projekt unijny, wymieniliśmy wszystkie pojazdy wraz z wyposażeniem. W kolejnych latach systematycznie pozyskiwaliśmy kolejne pojazdy i sprzęt. Cel był jeden – optymalizacja naszych działań i systematyczna poprawa poziomu bezpieczeństwa mieszkańców powiatu. Ogólnie w latach 2008–2019 pozyskaliśmy 12 różnego typu pojazdów.

W codziennej służbie niezwykle wysoko ceniłem sobie współpracę z ochotniczymi strażami pożarnymi. To one stanowią istotny element w systemie naszego bezpieczeństwa. Stąd też szereg działań zmierzających do wsparcia ochotników w wielu obszarach ich aktywności. W okresie mojej służby w Otwocku do jednostek OSP trafiły 22 samochody pożarnicze, w tym 16 fabrycznie nowych. W ramach prowadzonych dla OSP szkoleń przeprowadziliśmy 37 różnych kursów, na których przeszkoliliśmy ponad 1000 druhow.

Ważnym elementem była reaktywacja Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych (MDP). Tutaj wzorem do naśladowania może być gmina Celestynów, tak innowa-



St. bryg. Mariusz Zabrocki

cyjnymi rozwiązaniami prawdopodobnie nie może pochwalić się nikt inny nawet w skali kraju. Ważnym wydarzeniem były dla mnie też zawody sportowo-pożarnicze, szczególnie te dla dzieci i młodzieży – przyszłych adeptów sztuki pożarniczej. Stąd też postanowienie o ich organizacji w każdym roku.

W ramach podnoszenia poziomu wyszkolenia i przygotowania do działań ratowniczych podjąłem decyzję o corocznym przeprowadzaniu manewrów pożarniczych. Działania te realizowane były w miejscach potencjalnych zagrożeń, z udziałem wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo (w tym samorządów) stały się doskonałym poligonem współpracy i współdziałania służb na wypadek zagrożeń. Jedne z takich ćwiczeń pod kryptonimem „Kolej 2018” przeprowadziliśmy na terenie gminy Celestynów.

Myślę, że istotnym elementem pobudzenia jednostek OSP, oprócz wyposażenia w pojazdy, sprzęt, zdecydowanego wzrostu szkoleń, były też wzajemne, nacechowane życzliwością relacje na co dzień. Druhowie przekonali się, iż stanowią naprawdę istotny element w zapewnieniu bezpieczeństwa.

Jako oficer i komendant czuję się spełniony zawodowo. W moim głębokim przekonaniu, a jest to przekonanie graniczące z pewnością, poziom bezpieczeństwa pożarowego naszego powiatu jest na daną chwilę optymalny. To zasługa naprawdę nas wszystkich, strażaków państwowej i ochotniczych straży pożarnych, samorządowców, przedstawicieli służb i instytucji współdziałających.

Mieszkańcom naszego powiatu pragnę przekazać z głębi serca płynące pozdrowienia oraz życzenia wszelkiej pomyślności. Niech miłość, radość, szczęście i dobrzy ludzie towarzyszą Wam przez całe życie. Jestem przekonany, że odejście ze służby czynnej nie będzie oznaczało zerwania więzów ze środowiskiem, a nawiązane przyjaźnie i kontakty koleżeńskie będą trwały jeszcze długie lata.

Ze strażackim pozdrowieniem
st. bryg. Mariusz Zabrocki

Podziękowanie dla Pana Mariusza Zabrockiego

Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Otwocku

W imieniu Samorządu Gminy Celestynów oraz własnym pragnę wyrazić serdeczne podziękowania za wieloletnią współpracę na rzecz rozwoju Gminy Celestynów, jak i lokalnej społeczności. Niech te podziękowania będą wyrazem głębokiego szacunku dla Pana zaangażowania włożonego w zapewnienie bezpieczeństwa i ochrony życia mieszkańców Gminy. Życzę wszelkiej pomyślności, zdrowia, radości, aby bezinteresowna pomoc niesiona drugiemu człowiekowi stała się źródłem Pana osobistej satysfakcji.

Wójt Gminy Celestynów Witold Kwiatkowski



100. URODZINY KAROLA WOJTYŁY

„Zadaniem każdego człowieka jest być twórcą własnego życia: człowiek ma uczynić z niego arcydzieło sztuki.”

Jan Paweł II, List do artystów, 1999 r.

Tegoroczny maj to wyjątkowy miesiąc dla wszystkich Polaków.

100 lat temu – 18 maja 1920 roku w Wadowicach przyszedł na świat Karol Wojtyła.

Nie ma wątpliwości, że Jego pontyfikat, trwający blisko 27 lat, miał ogromny wpływ na Kościół Katolicki, na losy Polski, Europy i świata i nas samych. Pozostały ślady i osobiste przeżycia w naszych sercach. Mieliśmy szczęście spotkać i słuchać Wielkiego Świętego naszych czasów.

Życie Karola Wojtyły to wielowątkowa opowieść. Był artystą, poetą, filozofem, duszpasterzem, wychowawcą młodzieży, a przede wszystkim człowiekiem mającym wielki wpływ na kształt dzisiejszego świata. Wspominamy postać Jana Pawła II uważanego za wielkiego pielgrzyma wszechczasów. To właśnie podróże apostolskie papieża były jednym z podstawowych elementów Jego pontyfikatu. Stanowiły niewątpliwie fenomen w dotychczasowej historii Kościoła. Jeszcze bardziej oszałamiające są „owoce”, jakie owo niezwykle pielgrzymowanie przyniosło i przynosi nadal, zarówno w życiu indywidualnym milionów ludzi, jak i życiu całych społeczeństw. Wszystko to stanowi dowód na to jak ważną postacią był Jan Paweł II nie tylko dla Polaków, ale dla całego świata.

Tym, co łączy wszystkie Jego życiowe powołania, jest przesłanie pełne wiary w drugiego człowieka oraz przekonanie o potrzebie dialogu i porozumienia ponad różnicami kulturowymi i ideologicznymi. Fascynująca biografia Jana Pawła II dowodzi, że ludzkie życie może być zwyczajne, a zarazem tak niezwykle.

Anna

Fot. Livio Anticollì



Barka na ulicach gminy

18 maja, w setną rocznicę urodzin Karola Wojtyły, w Celestynowie, Regucie, Dyzinie i Jatnym, mieszkańcy usłyszeli ulubioną pieśń oazową polskiego papieża Jana Pawła II, „Barkę”. Słowa pieśni płynęły z głośników dużej mocy zainstalowanych na dachu samochodu Mariana Rośkońca z Celestynowa, który w ten sposób uczcił pamięć Wielkiego Polaka, który odmienił oblicze Ziemi, polskiej Ziemi. Wielu przechodniów zatrzymywało się, wsłuchując w słowa pieśni, ludzie wychodzili przed posesje, stawali na balkonach swych domów. W tym trudnym okresie pandemii łączyli się w ten sposób ze sobą i wspomnieniem na szego papieża.

AnKa



OCZAMI ŚWIADKA WŁADYSŁAWA ŚWIĘCHA

ODBICIE WIĘŹNIÓW

19 maja 1943 roku pełniłem dzienny dyżur. W godzinach popołudniowych zgłosił się do mnie wywiadowca centralnej AK z Warszawy z powiadomieniem, że przyjechał, aby zapoznać się z terenem stacji Celestynów, w związku z planowanym tej nocy odbiciem 40 więźniów transportowanych z Majdanka do Oświęcimia. Zaznaczył, że nasze Cele-

stynowskie AK udziału w tej akcji brać nie będzie." – czytamy w wspomnieniach śp. Władysława Świącha podarowanych redakcji „Celestynki” przez panią Teresę Tykarską, jego córkę.

„Razem z nim obszedłem park, wskazałem piwnice obsypane ziemią, grubsze drzewa jako dobre zastępy dla akowców. Ponadto obiecałem, że zatrzymam cały pociąg z piaskiem (około 50 wagonów), który był ładowany na platformy z góry w Celestynowie, a przewożony do sypania toru Warszawa Rozrządowa. Przekazując dyżur o godz. 20.00 koledze dyżurnemu ruchu Naumczykowi, powiedziałem o tej akcji, aby przez zaskoczenie nie popełnił jakiegoś głupstwa.

Oczekiwany pociąg z Lublina do Warszawy miał być wg rozkładu o 23.00. Przed godziną planowanego przybycia pociągu przychodzi akowiec z pytaniem, kiedy pociąg przybędzie. Opóźnienie było około 40 minut. Kiedy już miał pociąg wejść na stację, zgaszono palącą się na peronie naftową lampę. Wygaszono również oświetlenie w biurze dyżurnego ruchu. W kompletnej ciemności pociąg już po północy wjechał na stację. Dyżurny ruchu zgodnie z przepisami wyszedł na peron na spotkanie pociągu, ale na peronie poczuł na plecach dotknięcie lufy automatu i cichy głos: „Rączki do góry, marsz do swego biura”. Po chwili w takiej samej postawie wyprowadzono robotnika stacyjnego Berko. Obydwaj z dyżurnym ruchu musieli położyć się na podłodze. Z poczekalni przyprowadzono jeszcze emeryta kolejowego, Wasążnika: „A ty dziadku siedź sobie spokojnie przy piecu”. Cisza!. W drzwiach stoi z automatem żołnierz AK pilnujący, aby nic się nie stało. Poszczególne żołnierze na upatrzonych stanowiskach. Do wagonu bagażo-



Ekipa stacji Celestynów jeszcze z Niemcami

Fot. archiwum rodzinne Świąchów

wego weszło dwóch uzbrojonych, pytając - czy Polacy? Rozdawca bagażowy był Polakiem, a kierownik pociągu Niemiec. Polak od razu położył się, a Niemiec chciał złapać za broń, ale dostał w łeb. Broń mu zabrano i jak baranek też musiał się cicho położyć.

Teraz parowóz. Z obu stron wchodzi żołnierze, pytają - czy Polacy? Tak. Maszynista i pomocnik byli Polakami. Otrzymali polecenie zachowania spokoju, a dla pewności został na parowozie pilnujący żołnierz. Leżący na podłodze dyżurny ruchu Naumczyk usłyszał wołanie telegrafu stacji Pogorzelska. Spytał stojącego w drzwiach żołnierza, czy może się zgłosić do aparatu, bo stacja Pogorzelska chce nadać przejście pociągu. Na to żołnierz odrzekł: „ja też jestem kolejarzem, znam pracę telegrafisty, sam odbiorę”. Gdy odebrał telegram, Naumczyk zasugerował, że należy pociąg przepuścić. Na to żołnierz: „Pocholerze? Niech stoi pod semaforem. Tu by tylko przeszkadzał”. Miał rację, bo to był pociąg z wojskiem niemieckim, który podjechał pod semafor i począł gwizdać, upominając się o wolną drogę.

Z wagonów środkowych stojącego pociągu, z napisami „Nur für Deutsche”, zaczynają odzywać się głosy: „Was ist los, warum wir stehen so lange?” (co się stało, dlaczego tak długo stoimy), ale żaden z „bohaterów” nie odważył się wyjść z wagonu. Na stacji w dalszym ciągu trwa absolutna cisza, tylko od czasu do czasu słychać było gwizdanie parowozu pociągu z wojskiem, stojącego pod semaforem, upominającego się o wolną drogę. Żołnierze AK rozwiązali już trzy zasadnicze problemy. To znaczy unieruchomili personel stacji, maszynistów na parowozie oraz kierownika pociągu.

Teraz musiała odbyć się zasadnicza akcja: dostać się do wagonu więźniarki idącej na końcu pociągu. Kilku żołnierzy otoczyło wagon, oczekując sposobnej chwili, aby dostać się do środka. Niedługo czekali, bo jeden konwojent, który niebacznie wyszedł z wagonu, leżał już zakrwawiony na peronie, ale trzech zabarykadowali się w środku. Dwa granaty wrzucone przez okienko do przedziału gestapowców zakończyły definitywnie sprawę.

Jednocześnie rozległo się kilka strzałów z wagonów „Nur für Deutsche”, ale serie z pistoletów maszynowych szybko uspokoiły pasażerów tych wagonów. Przez rozwalone drzwi więźniarki wybiegło na wolność 49 więźniów, którym dane było polecenie, aby uciekali w stronę stacji, gdzie oczekują na nich trzy ciężarowe samochody. W każdym samochodzie byli przebrani w mundury niemieckie akowcy władający językiem niemieckim, aby mogli pozorować konwojentów. Samochody te po załadunku przejeżdżały obok stojącego pod semaforem pociągu z wojskiem w odległości dosłownie 10 m. Dwóch uciekających więźniów zmyliło kierunek i uciekło do lasu. Jeden znalazł się we wsi Skorupy (3 kilometry), a drugi w Sępochowie (5 km odległości). Dostali cywilne ubrania od ludności.

Podczas obopólnej strzelaniny żołnierze AK głośno wołali do pasażerów jadących pociągiem, aby nigdzie nie uciekali, a raczej chowali się pod wagonem, bo oni tylko strzelają po wagonach niemieckich. Niestety, jadący tym pociągiem Toporowski, mieszkaniec Kołbieli, zlekceważył to ostrzeżenie, a jechał z synem, którego wykupił z Majdanka. Uważał, że właśnie w wagonach niemieckich będzie bezpieczny. Gdy otworzył drzwi wagonu, Niemcy, myśląc, że to partyzant, zastrzelili mu syna, którego wiozł do domu. Podczas strzelaniny cały czas byłem ze swoją rodziną w domu, w odległości 10 metrów. W pewnym momencie dwie kulki z automatu niemieckiego świsnęły w pokoju, pół metra nad łóżkiem, gdzie spali moi synowie. Oczywiście, zerwałem ich zaraz z łóżka i położyłem wszystkich na podłodze za kaflowym piecem, z drugiej strony.

Cała akcja odbicia więźniów w Celestynowie trwała około 40 minut. Po jej zakończeniu włożyłem czerwoną czapkę dyżurnego ruchu, aby zmniejszyć szokowanego dyżurnego ruchu Naumczyka, a po wtóre uznałem, że ja, znając język niemiecki, prędzej dam sobie w tej sytuacji radę. Uciekać nie było sensu, bo byłbym całkowicie spalony. Gdy przyszedłem do biura, zastałem już chodzącego normalnie Naumczyka, któremu akowcy przykazali przed odjazdem ze stacji, że jeszcze pół godziny ma leżeć na podłodze. Najgorzej był wystraszony zawiadowca Brzeziński i ucieszył się, że przyszedłem, bo on sam przez cały czas okupacji uczył się języka niemieckiego, ale nigdy go nie mógł dobrze opanować. W trudnych sytuacjach ja zawsze byłem potrzebny jako tłumacz. Aparaty telefoniczne zastałem całkowicie zniszczone, tak że po stojący pod semaforem pociąg wojskowy posłałem pracownika z rozkazem szczególnym, pozwalającym na wjazd na stację przy zamkniętym semaforze. Po wejściu pociągu towarowego wyprawiłem ten nieszczęsny pociąg osobowy z wrakiem więźniarki na końcu pociągu. Niemcy w pociągu zachowywali się bardzo spokojnie, bojąc się poruszać po terenie ciemnego peronu. Obydwa pociągi, towarowy do stacji Zabieźki i osobowy do Otwocka wyprawiłem na skutek braku łączności na podstavie specjalnego druku, pisząc, że stacja Cele-



Rodzina Świąchów

Fot. archiwum rodzinne Świąchów

stynów wyprawia pociąg nr 932 i oczekuje pociągu z Otwocka. Około godz. 3.00 przyjechali do Celestynowa instruktorzy z Otwocka oraz żandarmeria, ale żadnych represji nie czynili. Były tylko spokojne pytania. Łączność telefoniczna i telegraficzna została przywrócona dopiero w godzinach popołudniowych, po całkowitej wymianie aparatów. Żadnych represji ani aresztowań w związku z tą akcją w Celestynowie nie było. Niemcy prawdopodobnie mieli bardzo dobry wywiad, jaka to organizacja brała w tym udział i skąd przyjechała.

(To fragment wspomnień Władysława Świącha. Reszta ukaże się w formie książki, prawdopodobnie w przyszłym roku, nakładem Gminy Celestynów.)

Władysław Świąch - Urodził się 18 czerwca 1904 roku we wsi Gadka, w województwie warszawskim. Szkołę podstawową (czteroklasową) skończył w Kołbieli. Przez ostatnie dwa lata uczył się języka niemieckiego (od lata 1915 r. Mazowsze i północna część Królestwa Polskiego, aż do końca I wojny światowej, były pod okupacją niemiecką). Po dobrym przygotowaniu przez panią Janinę Zalewską, w roku 1919 złożył egzamin do trzeciej klasy prywatnego, ośmioklasowego gimnazjum koedukacyjnego w Otwocku. W 1922 roku po ukończeniu 6-tej klasy musiał przerwać dalszą naukę, ponieważ był synem rolnika i nie miał z tej racji żadnej zniżki. Miał ośmioro rodzeństwa i rodzicom nie starczało na dalsze jego kształcenie. W tymże roku wstąpił do szkoły technicznej w Siedlcach.

AnKa

W ramach tegorocznych obchodów rocznicy odbicia więźniów przewożonych z Lublina do obozu zagłady w Oświęcimiu w pobliżu budynku stacji kolejowej w Celestynowie Wójt Gminy Celestynów Witold Kwiatkowski, Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Gminy Celestynów Wiktor Piasecki oraz Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej im. Batalionu „Zośka” w Celestynowie Anna Kędziorek złożyli kwiaty.

Pomnik „Akcji pod Celestynowem” upamiętnia wydarzenie z majowej nocy 1943 r. Wtedy to grupa żołnierzy Armii Krajowej odbiła pod Celestynowem z rąk hitlerowców 49. polskich więźniów.

77. rocznica „Akcji pod Celestynowem”



Za 3 lata obchody 80 - lecia akcji odbicia więźniów

Z inicjatywy wójta Witolda Kwiatkowskiego zawiązał się komitet obchodów 80 rocznicy Akcji pod Celestynowem.

Ów komitet roboczy, w składzie: wójt Witold Kwiatkowski, przewodniczący Rady Gminy Romuald Ziętala, dyrektor SP im. Bohaterów Batalionu

„Zośka” Anna Kędziorek, zastępca dyrektora szkoły Katarzyna Grzelczak, przewodniczący komisji kultury, oświaty i sportu Rady Gminy Wiktor Piasecki, kierownik referatu promocji urzędu gminy Anna Zarkrzewska, nauczyciel historii Robert Witek, architekt Jarosław Olszewski i redaktor naczelny miesięcznika „Celestynka” Andrzej Kaminski, na spotkaniu 18

maja ustalił, że obchody 80 rocznicy odbicia więźniów, mają mieć charakter wyjątkowo uroczysty. Ustalono, że powołany zostanie komitet honorowy i ustalono, że dotychczasowe miejsce pomnika zostanie zrewitalizowane, a w odnowionym budynku stacji znajdzie stałe miejsce makieta i pamiątki tej brawurowej akcji odbicia więźniów.

AnKa

JUŻ ROŚNIE NOWY LAS



Akcja sadzenia lasu ze służbami mundurowymi, 2019 r. (fot. R. Brytan)

Celestynowscy leśnicy zakończyli tegoroczną akcję odnowieniową - posadzili blisko 200 tysięcy drzew.

CIĄĆ CZY NIE CIĄĆ?

Wycinka drzew budzi zawsze duże zaniepokojenie i rodzi wiele pytań o celowość takich działań. Warto jednak uświadomić sobie, że polskie lasy pełnią jednocześnie kilka funkcji - ekologiczną, społeczną i gospodarczą, a zadaniem leśników jest je wszystkie pogodzić. Gospodarka leśna w Polsce oparta jest na zasadzie trwałości ich utrzymania oraz zrównoważonego użytkowania. Leśnicy wycinają poszczególne fragmenty drzewostanu w oparciu o Plan Urządzenia Lasu sporządzany na 10 lat, który określa maksymalną ilość drewna do pozyskania w 10-leciu, wyliczoną na podstawie szacunków przyrostu drewna na pniu w danym okresie. Pozyskiwane jest mniej drewna, niż w tym samym czasie przyrasta, dlatego jego zasoby w naszym kraju stale się powiększają.

Obecnie drewno ma ponad 30 tysięcy zastosowań i wykorzystywane jest w wielu gałęziach przemysłu: budownictwie, górnictwie, energetyce, przemyśle meblarskim czy papierniczym. Niezwykle ważne jest, aby jak najwięcej pozyskanego drewna zostało przetworzone na produkty o długiej trwałości, w których będzie zakumulowany, jak najdłużej, węgiel z pochłoniętego przez drzewa CO₂.



Sadzenie buków w ramach projektu „Leśne Gospodarstwa Węglowe” z gośćmi z Chin (fot. R. Brytan)

skowronków borowych i lelków. Gęsty młodnik to idealne schronienie dla zajęcy lub saren oraz miejsce, gdzie gniazda budują m.in. drozdy i pokrzewki. Dojrzewający drzewostan, w fazie intensywnego wzrostu na wysokość a potem przyrostu na grubość, pochłania duże ilości dwutlenku węgla, dzięki czemu pozytywnie wpływa na klimat. Z kolei dojrzały las nabiera wa-

woju patogenów. W przyrodzie jednak nic nie trwa wiecznie. Drzewa, które osiągnęły dojrzałość, zaczynają się starzeć, zmniejsza się siła ich wzrostu i stają się podatne na choroby. Ilość dwutlenku węgla, jaką są w stanie pochłaniać, z każdym rokiem spada. Nadchodzi pora, by miejsce starych drzew zajęło kolejne pokolenie.

LAS POZOSTANIE LASEM

W tym roku dobre warunki atmosferyczne umożliwiły leśnikom wczesne przystąpienie do sadzenia lasu. W celestynowskich kniejach przybyło 200 tysięcy młodych drzew. Oprócz sosen i świerków posadzono: brzozy, dęby, jawory, olsze, wiązy i lipy, które łącznie stanowią ponad 30% materiału odnowieniowego. W najbliższych 10 latach Nadleśnictwo Celestynów każdego roku będzie odnawiać i zalesiać średnio ok. 80 hektarów gruntów, sadząc ok. 400 tysięcy drzew rocznie. Ponadto, Nadleśnictwo Celestynów od 2017 roku uczestniczy w pilotażowym projekcie „Leśne Gospodarstwa Węglowe”, który ma przyczynić się do zwiększenia ilości dwutlenku węgla pochłanianego przez ekosystem leśny oraz redukcję jego emisji z obszarów podmokłych. Zakres przedsięwzięcia obejmuje wyznaczenie na terenie nadleśnictwa 175 obszarów o łącznej powierzchni ok. 720

Tereny leśne pełnią bardzo ważną rolę w życiu człowieka. Las kojarzy się z miejscem wypoczynku, celem wycieczek, źródłem smacznych grzybów i owoców. Las ma szczególne znaczenie dla mieszkańców dużych miejscowości, gdyż stanowi „filtr cywilizacyjny” pomiędzy zatłoczoną aglomeracją a wyciszonym światem przyrody.

CYKL ŻYCIA LASU

Las w każdej fazie rozwoju posiada wyjątkowe cechy. Otwarta przestrzeń z uprawą leśną jest atrakcyjnym żerowiskiem dla ptaków drapieżnych oraz środowiskiem życia gatunków gniazdujących na ziemi, np.

lorów rekreacyjnych - jego zróżnicowany krajobraz wpływa pozytywnie na samopoczucie.

Na każdym etapie życia lasu leśnicy prowadzą zabiegi pielęgnacyjne, polegające m.in. na usuwaniu słabszych drzew, które mogą stać się ogniskiem roz-

ha, gdzie pod osłonę starszego drzewostanu prowadzone są posadzenia młodych drzew liściastych. Prace będą realizowane do 2026 roku. Tylko w tym roku w ramach LGW celestynowscy leśnicy posadzili ponad 255 tysięcy buków. **Nadleśniczy Artur Dawidziuk**

MAJ - KONIEC WOJNY



Fot. z archiwum M. Kościanka – Elektryfikacja kolei

Nastąpił koniec okupacji niemieckiej w Zabieźce (dawna nazwa Zabieże). Początkowo był entuzjazm i radość z odzyskanej wolności. Z czasem okazało się, że żołnierze zostaną na dłużej bo front zatrzymał się na linii Wisły. W związku z tym trzeba było żołnierzy rosyjskich i polskich, którzy stacjonowali na terenie wsi utrzymywać. Do tego doszli przesiedleńcy z miejscowości leżących w pobliżu Wisły, które były jednocześnie linią frontu. Oprócz wyżywienia trzeba było zapewnić wszystkim dach nad głową, w związku z tym nierzadko spano w zabudowaniach gospodarczych. Stosunki pomiędzy mieszkańcami Zabieźki a stacjonującymi we wsi szeregowymi żołnierzami rosyjskimi były na ogół poprawne, choć dość częste były przypadki okradania mieszkańców z ich mienia przez żołnierzy. Dla stacjonujących we wsi żołnierzy uruchomiono polowe kino, które działało na skraju wsi na górze za gajówką. O zmroku wyświetlano tam filmy, które przychodzili oglądać także mieszkańcy wsi. Relacje się popsuły, kiedy po pewnym czasie i rozpoznaniu terenu Rosjanie zaczęli w najbliższej okolicy aresztować ludzi należących do ruchu oporu. Jesienią 1944 r. urządzili na terenie wsi prowizoryczne więzienie stanowiące jednocześnie punkt zborny przed wysłaniem w dalszą drogę pojmanych ludzi. Więźniów sprowadzano z okolicznych wsi chociaż były też przypadki przywożenia osób aż spod Garwolina. Przechowywano ich w domach rodzin Grzegorzózków, Galasów, Ćwieków (obecnie posesje nr 42, 40, 38 przy ul. Żurawinowej), w izbach opróżnionych ze wszystkich sprzętów. Leżeli pod ścianami na podłodze, a w drzwiach stał wartownik z karabinem gotowym do strzału. Część z nich więziona była w zagłębionych w ziemi ziemiankach, w których gospodarze przechowywali wcześniej plody rolne, a teraz służyły niewo-



Fot. archiwum rodziny Garlińskich – Nieistniejący już budynek stacji w Zabieźkach

leniu ludzi. Na przesłuchania prowadzono ich do domu rodziny Ćwieków stojącego po drugiej stronie drogi (obecnie posesja nr 25 przy ul. Żurawinowej). Przesłuchania prowadził oficer rosyjski. Co jakiś czas przyjeżdżały ciężarówki i wtedy ładowano na nie więźniów i wywożono w nieznanym kierunku. Nieznana jest liczba przetrzymywanych w ten sposób w Zabieźce więźniów lecz na podstawie relacji najstarszych mieszkańców wsi można szacować, że było to co najmniej kilkadziesiąt osób. Jednocześnie trwał pobór do wojska. Młodych mężczyzn ze wsi, którym udało się przeżyć wojnę wcielano teraz do armii. Część z nich po krótkim przeszkoleniu zdążyła jeszcze wziąć udział w walkach. Niektórzy, jak Jan Kwaśniak zostali ranni, a trzech niestety nie wróciło. W styczniu 1945 r. front znowu ruszył i walki przesunęły się dalej na zachód. We wsi zaczęło się powojenne życie. Wrócili z robót w Niemczech mieszkańcy wsi zabrani do nich przymusowo podczas okupacji niemieckiej. Wrócili też niektórzy z przeciwnej strony. Z łagrów na wschodzie wrócili ludzie, którzy nie spodobali się sowieckiej władzy po zajęciu terenów Polski. W odróżnieniu od tych co wrócili z zachodu ci wrócili ostatkiem sił, wychudzeni, zawszeni i chorzy. Aleksandra Mazka powracającego z łagru gdzie pracował w kopalni torfu, koledzy przynieśli do wsi ze stacji kolejowej w Zabieźce na rękach. Ten dwudziestoparoletni wtedy chłopak nie miał sił pokonać ostatniego kilometra do domu.

Pomimo trudnych warunków życie we wsi powoli odradzało się. Domów szybciej przybywało niż ludzi, których przez lata wojny wręcz ubyło. O ile w 1935 r. w Zabieźce było 415 mieszkańców i 77 domów to po wojnie, w 1948 r. liczba mieszkańców wynosiła 385 osób, które zamieszkiwały 97 domów. Wieś powoli bo powoli ale się rozwijała. W pierwszej

połowie lat 50-tych naprawiono popsuty przez rosyjskie czołgi bruk na drodze prowadzącej przez wieś. Zbudowano też w tym czasie małą przydrożną kapliczkę w miejscu stojących obok siebie dwóch krzyży. Inicjatorami budowy byli Jan Bąk, Antoni Witak i Jan Galas. Od tej pory to w niej i przy niej odbywało się święcenie pokarmów w Wielką Sobotę przed Świętami Wielkanocnymi, tam odprawiane były nabożeństwa majowe i odmawiano różaniec w październiku.

W roku 1954 r. zmianie uległ podział administracyjny kraju. Wraz z nim zerwaniu uległy wielowiekowe administracyjne powiązania łączące wieś z dotychczasowym ośrodkiem władzy w Osiecku (gmina) i w Garwolinie (powiat). Zabieźka 5 października 1954 r. weszła w skład nowo utworzonej Gromadzkiej Rady Narodowej z siedzibą w Kątach, w powiecie mińskim, a od 1958 r. w powiecie otwockim.

W 1958 r. zelektryfikowano linię kolejową. W miejsce semaforów kształtowych zainstalowano sygnalizację świetlną a stary niski peron zastąpiono nowym i wyższym, przystosowanym już do pociągów elektrycznych. W 1961 r. wybudowano także bardzo nowoczesną jak na tamte czasy nastawnię do kierowania ruchem kolejowym z zainstalowanym na licencji Ericssona systemem dyspozytorskich urządzeń nastawczych. Na terenie stacji kolejowej funkcjonowała też bocznicza z utwardzonym placem wyładunkowym, gdzie mieszkańcy Zabieźki i okolicznych wsi odbierali przywiezione transportem kolejowym materiały budowlane i węgiel.

Andrzej Mazek (fot.)
cdn.





W CLAPIERS ROZDAJĄ TEŻ MASKI



W naszej zaprzyjaźnionej gminie francuskiej Clapiers zostały przeprowadzone już dwie akcje rozdania maseczek ochronnych (jedna 13, druga 22 maja).



Maseczki rozdawane są przede wszystkim osobom starszym, niepełnosprawnym i odizolowanym. Dystrybucja możliwa była dzięki mobilnemu zespołowi dystrybucyjnemu, składającego się z wolontariuszy i osób z Urzędu. Maseczki były rozdawane w zestawach po 2 sztuki i można je było odebrać w 4 punktach na terenie gminy.

K.Bojanowska-Niewczas



Sakaki bez zarazy

Na razie w mieście Sakaki, na dzień 23 kwietnia nie ma ani zakażeń koronawirusem, ani ofiar śmiertelnych tego zarazka. Cała prefektura Nagano odnotowała zaledwie 62 zakażenia i żadnego zgonu. To bardzo mało, jak na ponad 2-milionową społeczność. W porównaniu z innymi prefekturami (są 43 prefektury w Japonii) nasza prefektura w statystykach jest jedną z najlepszych. Może to wpływ klimatu i bliskość gór. W naszym regionie znajduje się 9 z 12 najwyższych gór w Japonii. Spotkanie ochotniczek kobiecej straży pożarnej w Sakaki z burmistrzem Hiroshi Yamamura. Oddział liczy 533 drużyny, wszystkie uczestniczą w akcji antykoronawirusowej. 7 kwietnia, to pierwszy dzień w przedszkolu w Sakaki otwartym ponownie po pandemii. Przybyło 54. dzieci, w tym 27. nowych. Wcześniej, bo 4. Kwietnia, otwarto ponownie szkoły podstawowe i gimnazjum. Dzieci i młodzież muszą nadal nosić maseczki, bo walka z zarazą się nie skończyła. W Szkole Podstawowej w Nanjo uczy się 45. dzieci, w Szkole Podstawowej w Murakami – 32. dzieci, a w Szkole Podstawowej w Sakaki - 27. dzieci, natomiast do Gimnazjum w Sakaki uczęszcza 148 uczniów.

Ryotaro Sakamoto



TEOŚ WRÓCIŁ JUŻ DO DOMU

Chory chłopiec szczęśliwie przeszedł dwie operacje w USA



Fot. Archiwum rodzinne



To, co wydawało się nieosiągalne w kraju, stało się możliwe dla amerykańskich lekarzy. Czteroletni Teoś Górski, jedyny w Polsce chłopiec chory na dysplazję chrzęstną, pomyślnie przeszedł dwie operacje bioder w USA i ma już proste nóżki. W ostatnich tygodniach odbył intensywną rehabilitację za granicą i powoli uczy się chodzić. W środę, 13 maja wrócił z mamą i babcią do domu w Woli Duckiej w gm. Wiązowna. Powitanie z rodziną po kilkumiesięcznej rozłące było bardzo wzruszające...

Pod koniec stycznia Teoś z mamą i babcią poleciał do Kliniki dr. Paleya na Florydzie, gdzie szczęśliwie przeszedł dwie operacje bioder. – To był dla nas bardzo intensywny czas. Teo miał

dwa poważne zabiegi, kilka tygodni był unieruchomiony w gipsie, przechodził intensywną rehabilitację. Do tego doszła jeszcze tęsknota za rodziną i strach przed epidemią, która dotarła także do USA – wspomina Emilia Górską, mama chłopca. – Na szczęście wszystko dobrze się skończyło. Po wzruszającym pożegnaniu z lekarzami i personelem medycznym w USA w środę przylecieliśmy do Warszawy, a stamtąd przyjechaliśmy prosto do domu, gdzie czekało nas równie emocjonalne powitanie. Nie mogłam uściskać męża ani pozostałych dzieci, którymi podczas mojej nieobecności, opiekował się mąż. Witaliśmy się na odległość, przez ogro-

dzenie. To było trudne, ale konieczne – mówi Emilia Górską.

Po powrocie z zagranicy cała trójka musi teraz przejść 14-dniową kwarantannę. – Mąż z dziećmi pojechał do rodziny, a my zostaliśmy w domu w Woli Duckiej. Za dwa tygodnie będziemy już razem – cieszy się mama Teodora. – Jesteśmy zmęczeni, ale szczęśliwi, że przyjechaliśmy już do domu – cieszy się. – Teraz Teodora czeka intensywna rehabilitacja, ale z optymizmem patrzymy w przyszłość. Nasza rodzina zaczyna nowy etap w życiu – dodaje mama chłopca.

Agnieszka Jaskulska
(Przedruk z „Linii otwockiej”)

a.jaskulska@linia.com.pl

35. JUBILEUSZ KARTONEXU

35 lat temu dwaj koledzy: Janusz Kieler i Jerzy Chyba zarejestrowali firmę „Kartonex”.
15 lipca 1985 roku zaczęli produkować opakowania tekturowe w garażu teściów Janusza Kielera w Celestynowie przy ul. Kupieckiej, uprzednio znajdując odbiorców.



PPH KARTONEX Opakowania z tektury
05-340 Karpiska ul. Graniczna 3A

Tel. 601 408 166 tel./fax. (25) 757 00 08 NIP 532 103 86 41, e-mail: biurokartonex.waw.pl

Szło mozolnie. Prymitywna prasa i wykrojnik nie dawała zadawalających ilości dziennego urobku. Pracowali na zmianę, często zarywając noce, a prawie wszystkie zarobione pieniądze odkładali na zakup automatycznej prasy. Po kilku latach wynajęli od Otwockiej Spółdzielni Handlowej lokal w Celestynowie przy ul. Osieckiej, gdzie wcześniej znajdował się sklep GS, tzw. żelazny (dziś mieści się tam wulkanizacja). Wstawili prasę automatyczną i przestawili się na produkcję opakowań z tektury falistej, która była i jest bardziej poszukiwanym opakowaniem, aniżeli tektura lita. Zmiana okazała się trafna. Właściciele wynajęli dużo większe pomieszczenia, kupili kilka nowych maszyn, zatrudnili kilku pracowników i zaczęli produkować opakowania dla firm meblarskich, farmaceutycznych, spożywczych... W 2000 roku wspólnicy postanowili się rozłączyć. Podzielili się odbiorcami i dalej produkowali opakowania. Tyle, że oddzielnie.

Janusz Kieler, gdy synowie Piotr i Wojciech

skończyli swoją edukację, zatrudnił ich i już jako firma rodzinna zaczęli ekspansywnie firmę rozwijać. W 2008 roku firma kupiła nieruchomości w Karpiskach z budynkiem o powierzchni hali produkcyjnej ponad 1000 m² i z wielopomieszczeniowym zapleczem. Dziś Kartonex zatrudnia 9 pracowników. - Specjalizujemy się w produkcji opakowań zbiorczych z tektury falistej – mówi Janusz Kieler. - Posiadamy rozbudowany park maszynowy pozwalający na realizację indywidualnych zleceń. Dysponujemy wiedzą techniczną zarówno w zakresie tworzenia samego opakowania, jak i projektowania nadruku. Doradzamy optymalne rozwiązania tak, aby osiągnąć profesjonalne wykonanie, najlepsze zabezpieczenie towaru oraz najniższe koszty. Naszym klientom oferujemy między innymi opakowania klapowe, fasonowe, wielkogabarytowe, kratownice, narożniki ochronne oraz przekładki. Nasze bogate doświadczenie pozwala na pełne zrozumienie

potrzeb klienta i elastyczne dopasowanie się do wymagań, zarówno dotyczących samego produktu, sposobu dostaw, jak i bieżących zamówień. Bez względu na zamawianą liczbę opakowań przygotowujemy indywidualną ofertę cenową dla każdego klienta. Dużą zaletą naszego stałego zespołu oraz długoletniej współpracy z największymi producentami tektury w kraju, mamy możliwość zamówień w maksymalnie krótkim terminie oraz atrakcyjnej cenie. Produkujemy opakowania z tektury falistej 3 i 5 warstwowej o różnych gramaturach, uzależnionych od potrzeb klienta, zarówno z tektury szarej, białej oraz 2-kolorowym nadrukiem flexo – podkreśla Janusz Kieler. **AnKa**

Wójt Gminy Celestynów Witold Kwiatkowski gratuluje Firmie rodzinnej „Kartonex” osiągnięcia sukcesu zdobycia rynku i trwania na nim 35 lat i życzy jeszcze większego rozwoju.

WAŻNE TELEFONY

ALARMOWE

Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Policja	997
Pogotowie gazowe	992
Pogotowie energetyczne	991, 22 778 28 00, 22 778 28 22
Numer ratunkowy	112

GMINA

Urząd Gminy w Celestynowie	22 789 70 60
Posterunek Policji w Celestynowie (pp-celestynow@ksp.policja.gov.pl).....	22 789 70 07 (do 23.00)
Dzielnicy gminy Celestynów (sprawy sąsiedzkie i rodzinne).....	600 997 474, 600 997 500
Ośrodek Zdrowia w Celestynowie	22 506 51 71
Parafia Rzymskokatolicka Wniebowzięcia NMP w Celestynowie	22 719 27 44
BS w Celestynowie	22 789 70 24
Nadleśnictwo Celestynów	22 789 70 03
Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Celestynowie..	22 789 70 61
Poczta	22 789 71 00
Zakład Obsługi Szkół	22 789 89 64
ZS w Celestynowie	22 789 70 10, 22 789 70 92
SP w Celestynowie	22 789 70 22
SP w Starej Wsi	22 789 70 46
SP w Ostrowie	22 789 71 07

SP w Regucie	22 789 70 49
Przedszkole w Starej Wsi	22 789 74 80
Przedszkole w Celestynowie	22 789 70 39
GOKiS.....	22 789 71 02
Gospodarka Komunalna.....	22 789 70 52

Konserwatorzy sieci wodociągowej GK

1. Waldemar Floriańczyk.....	607 328 158
2. Stanisław Celiński	602 468 728

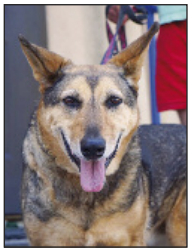
Konserwatorzy sieci kanalizacyjnej:

1. Artur Górecki.....	789 027 259
2. Robert Maleszewski.....	886 858 533
3. Robert Ryfka.....	511 229 265
4. Bogdan Łaskus.....	607 327 834

POWIAT

Komenda Powiatowa Policji	22 779 40 91-6
Komenda Policji w Karczewie	22 780 65 77
Państwowa Straż Pożarna w Otwocku.....	22 718 16 20
Nadleśnictwo Celestynów	22 789 70 03
Szpital Powiatowy w Otwocku	22 778 26 00
Biuro numerów	118 913
Starostwo Powiatowe w Otwocku	22 778 13 00
Wydział Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Otwocku	22 788 15 34
Urząd Skarbowy w Otwocku	22 778 23 01
ZUS w Otwocku	22 719 45 60

PORADY PRAWNE NIEPŁATNE DLA MIESZKAŃCÓW GMINY - ZAWIESZONE DO ODWOŁANIA



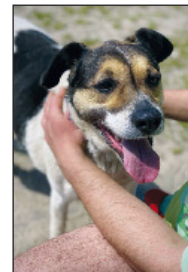
JÓZIA -starsza, spokojna sunia szuka domu.Stonowana, powolna, grzeczna i cichutka. Łapie kontakt, ale jest tak opanowana, jakby była nieobecna. Suńka anio!! Józka ma pewnie trochę ponad 10 lat, jest wielkości niedużego, krótkowłosego owczarka.Pięknie i dystygowanie chodzi na smyczy, nie ciągnie, kroczy łapka za łapką przy swoim opiece. Idealna, bezproblemowa, niekonfliktowa. Najlepsza !!! Śmiało może zostać towarzyszką pełnej rodziny, czy osoby samotnej, starszej. Józka jest wysterylizowana, zaszczepiona i zaszczepiona. Czas do domku

NESKA - latte sunia szuka domu!! Delikatna, nieśmiała, frasośliwa. Umaszczenie jak lekka kawa - beżowo-szaro-białe. Neska ma ok. 3 lata, sięga jakoś do



kolana, ciut wyżej, i waży z 18 kg. Idealnie Jest przyjazna w stosunku do ludzi i zwierząt. Próbuje coraz lepiej radzić sobie na smyczy, bywa przy tym płochliwa. Niska to bidulka, która nie dźwiga schroniska i jest przytłoczona. Sunia jest po sterylce, ma szczepienia i jest zaszczepiona.

CIAPKA do adopcji! Sięga ponad kolanko i ma mniej więcej 4-5 lat. Ciapata jak krowka, chociaż nie muczki! Żywa, żwawa, pełna ekscytacji i miłości do człowieka. Adoratorka pieszczoł, miziania i każdego innego typu



przytulasów. W stosunku do ludzi - łagodna, totalnie bez agresji. Przyjazna do innych psów. Koci towarzysz prawdopodobnie także by jej podpasował. Ciapka ma wszystko czego trzeba! Jest w stu procentach bezpieczna - wysterylizowana, ze szczepieniami i czipem! Zapraszamy po naszą celestynowską krowkę! Ciapka, leć do domku!!!!

**Kontakt: adopcje@celestynow.toz.pl;
tel. 22 789 70 61**

Masz problem z alkoholem? Przyjdź na mityng AA.

Spotkania grupy AA Dar
w poniedziałki o godz. 19.00
w urzędzie gminy.

Uwaga! Od czerwca odbywają się już spotkania anonimowych alkoholików

WIDOK Z MOJEGO OKNA



I kat. I m. Adam Szol



II kat. I m. Aleksandra Szol

W okresie, gdy szkoły są zamknięte, a uczniowie uczą się zdalnie GOKiS zorganizował internetowy konkurs plastyczny pt: „Widok z mojego okna”, w którym udział wzięły dzieci szkolne i przedszkolne.

Z pośród 44 prac prezentujemy te, które zdaniem komisji konkursowej są najlepsze i zdobyły pierwsze miejsce.



III kat. I m. Martyna Kolera



IV kat. I m. Egert Łucja

Zapraszamy mieszkańców gminy i nie tylko do odwiedzenia profilu Celestynowa na Facebooku. Staramy się w tym jednym miejscu zebrać informacje ze wszystkich placówek działających na terenie gminy. Znajdziecie w nim m.in. zapowiedzi nadchodzących imprez celestynowskiego ośrodka kultury oraz informacje o gospodarce komunalnej i urzędzie.

**DOŁĄCZ
DO NAS**

